

(Wznowienie obrad o godzinie 10 minut 35)

(Obradom przewodniczy wicemarszałek Zofia Kuratowska)

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Proszę może o więcej światła. Jakoś dziś ciemno na sali.

Bardzo państwa proszę o zajmowanie miejsc.

(*Głos z sali:* Więc najpierw Goethe: „Więcej światła!”)

Tak, tak, najpierw Goethe. Ale jakoś dziś jest ciemno, prawda? Chyba nie tylko mnie się tak wydaje? Bardzo prosimy o więcej światła!

Wznawiam obrady.

Sekretarze już zajęli miejsca, nie muszę ich o to prosić. Zanim rozpoczniemy obrady, chciałabym jednak złożyć bardzo gorące życzenia wszystkim naszym dzisiejszym solenizantom. A Janów, dziś obchodzących imieniny, mamy wcale nie tak mało, bo chyba siedmiu. Niech więc drodzy koledzy senatorowie Janowie darują mi, że nie będę wymieniać ich nazwisk – wszystkim wam składam bardzo gorące, bardzo serdeczne życzenia w imieniu swoim i marszałka Senatu. Żeby nam się wspólnie dobrze pracowało! (*Oklaski*).

Proszę państwa, wczoraj **nie zakończyliśmy punktu trzeciego** porządku dziennego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości.

Przeprowadziliśmy już debatę i została ona zamknięta, zgłoszono również wniosek legislacyjny. Nie starczyło nam już czasu na wysłuchanie przedstawicieli rządu i ewentualne zadawanie im pytań z miejsca.

Pan minister Urban był łaskaw zgodzić się wystąpić w imieniu rządu, bardzo proszę pana ministra.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Przestrzennej i Budownictwa
Andrzej Urban:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Będę mówił bardzo krótko. Chciałem tylko wyrazić nasze poparcie dla stanowiska zawartego w uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej –

dotyczącej zmiany w ustawie o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości oraz niektórych innych ustaw – które wprowadza poprawki ograniczające wprowadzenie tej zasady wyłącznie w stosunku do spółdzielni mieszkaniowych. Oczywiście, nie zgłaszamy też uwag do redakcyjnej poprawki, która jest zawarta w podpunkcie oznaczonym literą „b”.

Chciałbym dodać dwa słowa uzasadnienia. Uważamy, że rozszerzanie tego typu uprawnień na wszystkie spółdzielnie, również te które prowadzą działalność gospodarczą – spółdzielnie mieszkaniowe są, oczywiście, w odmiennej sytuacji – jest zupełnie nie uzasadnione. Tym bardziej że – użyje tu nieładnego słowa – uwłaszczenie może nastąpić w normalnym trybie, wraz z wniesieniem pierwszej opłaty w wysokości 15%–25% wartości nieruchomości. Uważamy, że wprowadzenie tej zasady w tak szerokim zakresie zuboży budżety gmin. Tak więc chcielibyśmy poprzeć stanowisko zawarte w uchwale. Rozszerzenie tego uprawnienia na wszystkie spółdzielnie wydaje nam się niebezpieczne i być może będzie również stanowiło precedens dla różnych przedsiębiorstw, zresztą prowadzących działalność gospodarczą, które będą chciały skorzystać z takiego uprawnienia.

Kończąc, chciałbym powiedzieć, że jeśli chodzi o spółdzielnie mieszkaniowe, oczywistym faktem jest, że musiałyby się to odbić na członkach spółdzielni, czyli na mieszkańcach. Spółdzielnie musiałyby bowiem obciążyć kosztami właśnie swoich członków. Mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych musieliby ponosić koszty związane z przejściem nieruchomości przez spółdzielnie mieszkaniowe. Stąd właśnie nasza ograniczona opcja dotycząca wyłącznie spółdzielni mieszkaniowych. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana ministra o pozostanie na mównicy. Czy ktoś z pań lub panów senatorów ma jakieś pytania do pana ministra?

Bardzo proszę, pan senator Orzechowski.

Senator Jan Orzechowski:

Panie Ministrze! Czy pan uważa, że spółdzielnia inwalidów lub jakaś niewielka spółdzielnia pracy, która zajmowała grunt i pobudowała się na podstawie formalnej decyzji, ale w sposób formalny tego gruntu nie otrzymała i w tej chwili jest w bardzo trudnej sytuacji, może ponieść koszty tej pierwszej opłaty? Czy będzie się lepiej opłacało, żeby ona teraz upadła, czy też lepiej będzie zwolnić ją z owej opłaty? Chcę podkreślić, że są sytuacje, kiedy to właśnie taka spółdzielnia jest jedynym miejscem pracy w danym środowisku, a brak uregulowania tytułu prawnego do nieruchomości uniemożliwia jej zaciąganie kredytów i prowadzenie działalności.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Andrzej Urban:

Odpowiedź może być tylko dość ogólna. Mianowicie, musielibyśmy obecnie analizować kondycje wszystkich spółdzielni prowadzących działalność gospodarczą, czego nie robiliśmy i czego nie jesteśmy w stanie zrobić. Myślę, że takie sytuacje istnieją. Mam jednak przede wszystkim na uwadze to, że jeśli wprowadzimy tu totalną regulację dotyczącą wszystkich spółdzielni prowadzących działalność gospodarczą, to ograniczenie wpływów do budżetów gmin będzie bardzo znaczne. Zajęliśmy właśnie takie stanowisko. Tylko tak mogę odpowiedzieć panu senatorowi.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z pań lub panów senatorów ma pytanie do pana ministra? Jeżeli nie, to serdecznie dziękuję.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Andrzej Urban: Dziękuję bardzo.*)

Do głosowania nad uchwałą Senatu w sprawie tej ustawy, będziemy mogli przejść później, gdyż wpłynął wniosek legislacyjny, który komisje będą musiały rozpatrzyć.

Obecnie przechodzimy do punktu czwartego porządku dziennego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk. Tekst ustawy jest zawarty w druku nr 101, a sprawozdanie komisji w druku nr 101A.

Uprzejmie proszę sprawozdawcę Komisji Nauki i Edukacji Narodowej, panią senator Wandę Kustrzebę, o przedstawienie stanowiska komisji.

Senator Wanda Kustrzeba:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W imieniu Komisji Nauki i Edukacji Narodowej przedstawiam i rekomenduję Wysokiej Izbie ustawę o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk. Została ona uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na dwudziestym drugim posiedzeniu w dniu 10 czerwca 1994 r.

Jest to jedna z najkrótszych ustaw, ale jest ona niezmiernie ważna dla polskiej nauki, reguluje bowiem pewne sprawy majątkowe Polskiej Akademii Nauk. Chodzi o nabycie na własność budynków, lokali i różnych innych urządzeń stanowiących własność skarbu państwa, znajdujących się na gruntach, które są zajmowane przez około 130 instytutów Polskiej Akademii Nauk. Ustawa odnosi się do stanu obecnego i działa tylko wstecz, jeśli chodzi o uwłaszczanie. Nie może to jednak być zarzutem wobec niej. Działanie prawa wstecz, nie zawsze musi być bowiem oceniane negatywnie. Jeśli ze społecznego punktu widzenia skutki ustawy są korzystne, a tak jest w tym przypadku, to fakt ten nie powinien budzić zastrzeżeń. Ustawa ta nie narusza praw osób trzecich do majątku Polskiej Akademii Nauk, dotyczy ona bowiem tylko tych nieruchomości, które znajdują się na terenach będących własnością skarbu państwa.

Przy pomocy omawianej ustawy likwidujemy nierówność, jaka powstała w uregulowaniach prawnych, dotyczących majątku różnego typu placówek naukowych. Szkoły wyższe na mocy ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym zostały zwolnione z obowiązku płacenia za nabyte budynki oraz uiszczania opłat rocznych za użytkowanie wieczyste gruntów skarbu państwa. Jednostki badawczo-rozwojowe, zgodnie z ustawą znowelizowaną w 1991 r., także korzystają z tego przywileju. Jedynie Polska Akademia Nauk nie korzysta do tej pory z tego rodzaju prawa. Przekładana Wysokiemu Senatowi ustawa ujednocila w tym zakresie prawa wszystkich instytucji działających w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego.

Wszyscy znamy tragiczną sytuację finansową nauki. A egzekwowanie zobowiązań finansowych z tytułu dzierżawy wieczystej uszczupliłoby jej, i tak już skromne, środki. Tak więc z powodów ogólnospołecznych jak najszybsze przyjęcie omawianej ustawy wydaje się uzasadnione.

W trakcie dyskusji pojawiły się wątpliwości, czy warto przyjmować tak cząstkową ustawę dotyczącą Polskiej Akademii Nauk, skoro wszyscy są zgodni co do tego, że należy przygotować całościową, nowoczesną ustawę o Polskiej Akademii Nauk. Prace nad takim projektem są już zaawansowane. Jednak ze wspomnianych wcześniej względów senatorowie uznali, że prob-

(senator A. Grześkowiak)

lem uregulowania prawnego własności majątku Polskiej Akademii Nauk nie może być dłużej odwlekany. Komisja przyjęła jednogłośnie projekt ustawy i nie proponowała żadnych poprawek.

Zwracam się z prośbą do pań i panów senatorów, aby raczyli poprzeć uchwałę Komisji Nauki i Edukacji Narodowej, zawartą w druku senackim nr 101A.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Skorzystam z tego, że przedmiotem naszych obrad jest Polska Akademia Nauk, aby jeszcze raz, z tej wysokiej trybuny, uczulić państwa na trudną sytuację, w jakiej znalazła się nauka polska i szkolnictwo wyższe. Komisja Nauki i Edukacji Narodowej będzie za tydzień obradowała na temat systemu finansowania nauki. Ale nawet najmądrzejsze reformy nie uratują nauki, jeśli w budżecie państwa nie będzie się przeznaczać na ten cel odpowiednich środków. Inwestowanie w naukę i edukację jest najbardziej opłacalne. I nasz rząd powinien zrozumieć tę prawdę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo pani senator. Proszę chwilę pozostać na miejscu. Czy ktoś z pań i panów senatorów ma krótkie, zadawane z miejsca, pytanie do pani senator sprawozdawcy?

Pan senator Madej, proszę.

Senator Jerzy Madej:

Pani Marszałek! Pani Senator! Pani mówi, że chodzi tylko o użytkowanie wieczyste gruntów stanowiących własność skarbu państwa, nabytych z dniem wejścia w życie ustawy, jeżeli grunty nie są wykorzystywane wyłącznie do działalności gospodarczej. To znaczy, do jakiej innej działalności są wykorzystywane?

Senator Wanda Kustrzeba:

Nie, pan senator źle to odczytał. Polska Akademia Nauk jest zwolniona z opłat, jeśli te grunty nie są wykorzystywane wyłącznie do działalności gospodarczej. To znaczy, jeśli są one wykorzystywane do działalności naukowej, tak... (Rozmowy na sali). To jest warunek, który wyklucza zwolnienie.

Senator Jerzy Madej:

Mam jeszcze jedno pytanie. W art. 1 ust. 1 tej krótkiej ustawy jest taki mimo wszystko dziwny zapis, pod koniec ust. 1.

(Senator Wanda Kustrzeba: Co pana senatora dziwi?)

Zaraz przeczytam, Pani Senator. Brzmi tak: „Nabycie przez Polską Akademię Nauk własności budynków, innych urządzeń i lokali znajdują-

cych się na gruntach stanowiących własność skarbu państwa...” i dalej „nastąpiło nieodpłatnie bez względu na pochodzenie środków, za które zostały one wybudowane lub nabyte”. Co to znaczy „bez względu na pochodzenie środków”? Czy chodzi o jakieś środki nielegalne? (Wesołość na sali).

Senator Wanda Kustrzeba:

Po prostu, żeby nie dochodzić, w jaki sposób zostały one nabyte; sankcjonuje się zastaną sytuację i chce się to prawnie uregulować.

Senator Jerzy Madej:

Nie bez powodu zadałem to pytanie. Jest przecież sprawa między Polską Akademią Nauk a przedwojenną Polską Akademią Umiejętności. Niektóre z tych obiektów należały właśnie do Polskiej Akademii Umiejętności i zostały one nabyte przez Polską Akademię Nauk bez względu na pochodzenie środków. I stąd moje pytanie.

Senator Wanda Kustrzeba:

Ten problem był poruszany na posiedzeniu komisji, była dyskusja na ten temat. Doszliśmy do wniosku, że trzeba jednak przyjąć tę ustawę w obecnym kształcie. Nie będziemy teraz w stanie odkręcić tego, co się zdarzyło w przeszłości.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Pani senator Alicja Grześkowiak ma pytanie. Oczywiście, jest też później zapisana do debaty.

Senator Alicja Grześkowiak:

Mam pytanie do pani senator: czy ta ustawa w jakimś sensie dotyczy sprawy szkoły polskiej przy Lamandé w Paryżu?

Senator Wanda Kustrzeba:

Ten temat nie był poruszany na posiedzeniu komisji. Mogę jednak domniemywać, że ustawa dotyczy tylko gruntów znajdujących się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ tylko te grunty są własnością skarbu państwa.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Myślę, że na to pytanie odpowie pan prezes Polskiej Akademii Nauk. Później, kiedy przyjdzie czas na wypowiedź przedstawiciela rządu.

Czy pani senator Grześkowiak chciałaby jeszcze zadać jakieś pytanie? Nie, chyba później, już w debacie. Czy ktoś z pań i panów senatorów ma jeszcze jakieś pytanie?

(senator J. Derkacz)

(Senator Wanda Kustrzeba: Może poprosimy przedstawiciela Polskiej Akademii Nauk?)

Nie, wolałabym później, po debacie, bo na pewno jeszcze coś się uzbiera. Jeżeli nie ma pytań do pani senator, to dziękuję bardzo.

Otwieram debatę.

Przypominam państwu, że wszyscy senatorowie, którzy chcą się wypowiedzieć w debacie, muszą zapisać się u sekretarza, prowadzącego listę mówców. Wnioski o charakterze legislacyjnym powinny być natomiast złożone na piśmie. Przypominam, że przemówienie senatora w debacie nie może trwać dłużej niż 10 minut. Senator może zabierać głos tylko dwa razy. Powtórne przemówienie nie może przekroczyć 5 minut.

Zapisana jest pani senator Alicja Grześkowiak. Proszę bardzo, żeby zabrała teraz...

Chwileczkę... Bardzo przepraszam, że naruszyłam kolejność mówców, ale i tak wszyscy zdążą się wypowiedzieć. Przepraszam, czy pan senator w sprawie formalnej?

(Senator Jerzy Madej: Nie, chcę się zapisać.)

Zapisać się, dobrze.

Bardzo proszę, Pani Senator.

Senator Alicja Grześkowiak:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Praktyka legislacyjna od pewnego już czasu idzie w kierunku, który trudno w pełni akceptować. Mnożą się drobne ustawy, proszę wybaczyć, ustawki jak nazwaliby je Włosi, bo jest tam takie określenie na te drobne ustawy, które powstają pod wpływem różnych grup nacisku. Przy ich pomocy chce się zaś załatwić określone interesy grupowe. Reguluje się pewne wybrane fragmenty, wycinki materii, która w gruncie rzeczy powinna być regulowana całościowo, kompleksowo. Często tworzy się przez to prawo niespójne, z lukami, o – proszę znowu wybaczyć – niskim poziomie techniki legislacyjnej. Są to złe zjawiska, ale trzeba mieć nadzieję, że kiedyś skończy się ta tendencja.

Jedną z takich ustaw mieszczących się w nurcie prawa doraźnego, fragmentarycznego, nie respektującego ogólnych zasad racjonalnego tworzenia prawa jest ustawa z dnia 10 czerwca 1994 r., którą teraz rozpatrujemy. Składa się ona z dwu artykułów, a właściwie z jednego przepisu merytorycznego, ale o dwóch diametralnie różnych przedmiotach regulacji. Ustawa jest tak częstkowa, że aż niepotrzebna jako odrębny akt normatywny. Można było włączyć te przepisy do innych, już istniejących aktów prawnych.

W zasadzie trudno podważać regułę wyrażoną w art. 1 ust. 2 i 3 omawianej ustawy, chociaż i te normy są skażone potknięciami legislacyjnymi. Inaczej natomiast jest z przepisem art. 1 ust. 1,

nie ma on bowiem materialnych cech normy prawnej. Zawarta jest w nim natomiast tylko pewna informacja, stwierdzenie czy wyjaśnienie. Brzmi on oznajmująco, sprawozdawczo. Potwierdza, niejako „do tyłu”, pewien fakt normatywny z innej ustawy. Stanowi bowiem, że nabycie przez PAN własności, podkreślam – własności budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na gruntach stanowiących własność skarbu państwa, nastąpiło – to jest to słowo – nieodpłatnie itd.

Tej formule prawnej brakuje więc treści normatywnej, co jest jej poważną wadą legislacyjną. Zwłaszcza Senat pełniący konstytucyjne funkcje kontrolne w procesie tworzenia prawa nie powinien akceptować takich przepisów prawnych. Jednak przepis art. 1 ma tylko pozornie charakter informacyjny, co zresztą stwierdziła pani senator sprawozdawca mówiąc, że ten przepis sankcjonuje do tyłu, czyli *lex retro agit*, stan zastany, a zatem ma pewną ukrytą intencję.

Tak więc przepis art. 1 ust. 1 ma treść głębszą; rodzi się odczucie, że ten ukryty sens proponowanego przepisu jest prawdziwą intencją ustawodawcy. Przepis ten stanowi, powtórzę, że nabycie przez PAN własności budynków i tak dalej, znajdujących się na gruntach będących własnością skarbu państwa na podstawie art. 2 ustawy – i tutaj jest wymieniona, nie będę jej powtarzała – nastąpiło nieodpłatnie bez względu na pochodzenie środków, za które zostały wybudowane lub nabyte. Ustawą tą to znaczy ustawą z 1990 r., art. 2 w brzmieniu noweli z 1992 r. wprowadzono zasadę, że budynki i inne urządzenia oraz lokale znajdujące się na gruntach stanowiących własność skarbu państwa lub gminy, które były w dniu 5 grudnia 1990 r. w zarządzie państwowych osób prawnych stają się z tym dniem z mocy prawa ich własnością.

Gdy połączy się treść tego przepisu z przepisem art. 1 ust. 1 ustawy, którą omawiamy, widać wyraźnie, że celem tej ustawy jest potwierdzenie uwłaszczenia mienia Polskiej Akademii Nauk, a to oczywiście pociąga za sobą, w pewnym sensie, skutki nieodwracalne. Polską Akademię Nauk powołano do życia ustawą z 30 października 1951 r. Ustawa ta zawierała delegację dla Rady Ministrów, art. 55 ust. 1–2, do wydania przepisów w szczególności dotyczących, cytuję: „przejęcia przez akademię działalności oraz urządzeń i składników majątkowych instytucji, których dotychczasowy zakres działania zostaje objęty przez akademię”.

Powołując się na ten przepis, Rada Ministrów 20 grudnia 1952 r., podkreślam tę datę, wydała uchwałę nr 1167/52, nie publikowaną, w sprawie przejmowania przez PAN zakładów i placówek Polskiej Akademii Umiejętności, w której określono między innymi warunki przejęcia przez PAN majątku PAU. Uchwała ta z 1952 r.

(senator J. Madej)

nie została do dzisiejszego dnia uchylona. Na podstawie tej uchwały PAN została wyposażona w duży majątek. Nie ma chyba wątpliwości co do materialnej bezprawności przekazania majątku w takim trybie. Wpisy prawa własności w księgach wieczystych skarb państwa PAN, na podstawie wspomnianej uchwały Rady Ministrów, były zatem bezprawne, co potwierdzają konkretne orzeczenia sądu wojewódzkiego z 11 marca 1994 r., sygnatura akt CR 150/94, dotyczące jak na razie czterech budynków leżących w Krakowie, przywracające w księgach wieczystych wpis własności na rzecz PAU.

Na marginesie tej sprawy chciałabym dodać, że PAN nie uznała pozwu ani nie zawarła ugody, co określa nastawienie tej instytucji do całej sprawy. Po rozstrzygnięciach sądu wojewódzkiego w Krakowie, przesądzających o słuszności roszczeń krakowskiej placówki w stosunku do nieruchomości, które w latach pięćdziesiątych zostały jej odebrane i przekazane PAN, nie zniknął problem własności Polskiej Akademii Nauk. Sąd zakwestionował, w pewnym sensie, legalność samej uchwały Rady Ministrów, na mocy której PAN przejęła majątek, co pozwoliło jej później stać się jego właścicielem, a ustawa, którą dzisiaj rozpatrujemy, ten stan zatwierdza.

Jak podano w prasie, nie miałam możliwości sprawdzenia tej informacji, proces z powództwa PAU nie jest jedynym, jaki toczy się przeciwko PAN o odzyskanie nieruchomości kiedyś przekazanych na rzecz tej instytucji. Przyjęcie zapisu w wersji proponowanej Wysokiemu Senatowi usankcjonuje zatem przejęcie majątku przez PAN w taki sposób, że będzie to mogło uniemożliwić albo utrudnić odzyskanie majątku od PAN przez inne podmioty, jak na przykład przez wskazaną PAU.

Na tle treści art. 1 ust. 1 ustawy z 7 października 1992 r., dotyczącej art. 2 ust. 2 ustawy z 29 września 1990 r. łącznie z art. 1 ust. 1 rozważanej przez Senat ustawy, rodzi się zasadnicza wątpliwość: czy zawarte w niej propozycje w sposób wystarczający chronią prawa osób trzecich? I już w tym miejscu, teraz, chcę skierować pytanie pod adresem przedstawiciela ministerstwa edukacji: czy zakres ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. w związku z art. 2 o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości może wchodzić w prawa własności budynków szkoły polskiej w Paryżu przy ulicy Lamandé 11, 13, 15 i 15a? Jaki jest stan prawny w zakresie praw majątkowych tej szkoły, która decyzją z 11 sierpnia 1970 r. została przekazana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych w zarząd i użytkowanie PAN? Jak wygląda aktualny wpis w rejestrze Troisième Bureau des Hypotheques de la Seine? Bardzo proszę o odpowiedź.

Wysoki Senacie! Sprawy majątkowe Polskiej Akademii Nauk powinny być uregulowane globalnie, na przykład przez nowelizację ustawy z 17 lutego 1960 r. o Polskiej Akademii Nauk. Po bezprawiu tamtych czasów, lat pięćdziesiątych, winny być uregulowane w całej prawdzie. A więc po wcześniejszym uchyleniu bezprawnych decyzji czy norm najpierw przejmujących przez skarb państwa, a potem przekazujących PAN majątki osób mających własne tytuły prawne własności. Kwestionowany przepis zdaje się wyraźnie, chociaż niejako pośrednio, przesądzać prawo własności na rzecz PAN, bez względu na sposób przejęcia przez nią majątków. Tak jakby przy okazji innej sprawy chciano usankcjonować coś, co trzeba ocenić jako bezprawne. Po II wojnie światowej skarb państwa stawał się często właścicielem bezprawnie zagarnianych majątków.

Ustawa przynosi więc efekt, który prawnicy nazywają – w innym kontekście, co prawda – owocem zatrutego drzewa. Czy prawo może służyć do pokrywania bezprawia, choćby osób trzecich? Zadaję to pytanie Wysokiemu Senatowi.

Przepis art. 1 ust. 1 uważam za niedobry, za przedwczesny i celowo przesądzający o tym, co w swej treści i formie nie powinno być przesądzone.

Przedkładam Wysokiemu Senatowi poprawkę, której główną treścią jest wykreślenie ust. 1 art. 1, pozostawienie, z jednym małym uściśleniem prawniczym, ust. 2 i 3 jako ust. 1 i 2.

Proszę bardzo o uchwalenie przedłożonej przeze mnie poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Obecnie głos zabierze pan senator Jerzy Derkacz, następnym mówcą będzie pan senator Marek Minda.

Senator Jerzy Derkacz:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk, będąca przedmiotem naszej dzisiejszej debaty, jest jedną z najkrótszych ustaw, a zarazem niezwykle ważną. Znaczenie tej ustawy polega na tym, że wraz z jej wejściem w życie kończy się okres dyskryminacji – pod względem majątkowym – Polskiej Akademii Nauk. Ustawą tą akademia zostaje zrównana z innymi jednostkami badawczo-rozwojowymi i szkołami wyższymi pod względem nieodpłatnego nabycia nieruchomości od skarbu państwa i zwolnienia z opłat rocznych za użytkowanie wieczyste gruntów stanowiących własność skarbu państwa. Oba te zapisy są niezmiernie ważne.

Po pierwsze, zrównują wszystkie trzy sektory nauki polskiej w ich zobowiązaniach wobec skar-

(senator H. Rot)

bu państwa. Warto tu dodać, że dyskryminacja Polskiej Akademii Nauk nie była zamierzona, wynikała raczej z różnego okresu uchwalania ustaw o poszczególnych sektorach nauki.

Po drugie, dalsze egzekwowanie zobowiązań z tytułu opłat rocznych za użytkowanie wieczyste gruntów od Polskiej Akademii Nauk doprowadziłoby albo do upadłości tej zasłużonej dla Polski placówki o międzynarodowym znaczeniu, albo zmusiłoby skarb państwa do znalezienia środków na dofinansowanie akademii po to, aby mogła ona spłacić wobec niego swe zobowiązania. Ociera się to już trochę o paranoję i dobrze się stało, że sprawy nie zmierzają w tym kierunku.

Należałoby jeszcze podkreślić, że ustawa nie narusza praw osób trzecich, gdyż § 1 ust. 1 mówi wyraźnie o gruntach, których właścicielem jest skarb państwa. Wszelkie inne grunty są wyłącznie spod działania ustawy. Oznacza to, że każda inna osoba prawna lub fizyczna może w razie takiej konieczności dochodzić swoich praw w stosunku do akademii. Miejmy nadzieję, że taka potrzeba nie wystąpi, ale gdyby tak miało się stać, to ustawa nikomu nie zabrania dochodzić roszczeń.

Na zakończenie warto dodać, że rozwiązanie dwóch głównych ekonomicznych problemów Polskiej Akademii Nauk jest niewątpliwie zabiegiem pożytecznym i pożądanym, nie powinno jednak osłabiać tempa pracy nad przygotowaniem i uchwaleniem nowej, kompleksowej ustawy o PAN.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie głos zabierze pan senator Marek Minda, następnym mówcą będzie pan senator Jerzy Madej. Może pan mówić z miejsca.

Senator Marek Minda:

Niech mi będzie wolno zrezygnować z wystąpienia, ponieważ to, co miałem powiedzieć, przedstawiła już pani senator Grześkowiak, nie chciałbym więc przedłużać debaty.

Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo.

Wobec tego w tej chwili oddaję głos panu senatorowi Madejowi. Bardzo prosimy.

Senator Jerzy Madej:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Mam nadzieję, że nie usłyszę dokuczliwych komentarzy ze strony kolegów, że zabieram głos w każdej sprawie. Na tej znam się jednak dobrze, bo dwadzieścia lat pracowałem w instytucie Polskiej Akademii Nauk.

(*Głos z sali:* Nie zawsze ilość przechodzi w jakość.)

Myślę, że dotyczy to również większości koalicyjnej w Senacie.

Proszę państwa! Jeden z problemów związanych z omawianą ustawą poruszyła pani senator Grześkowiakowa. Ja natomiast chciałbym zwrócić uwagę na pewne kwestie merytoryczne.

Pani senator Kustrzeba, przedstawiając stanowisko Komisji Nauki i Edukacji Narodowej, mówiła o trudnej sytuacji nauki, o kosztach społecznych, jakie ponosimy, a wreszcie o tym, że jest już zgoda wszystkich co do opracowania ustawy o Polskiej Akademii Nauk.

Proszę państwa, gdyby taka zgoda była, ustawa o PAN zostałaby przyjęta już kilka lat temu. Wtedy bowiem, kiedy omawiane były ustawy dotyczące nauki – to znaczy o szkołach wyższych, o Komitecie Badań Naukowych, o tytułach i stopniach naukowych – przygotowany był również projekt ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Wówczas jednak przedstawiciele PAN robili wszystko, żeby ta ustawa nie została przyjęta, ponieważ w ich pojęciu była ona niekorzystna.

Na czym rzecz polega? Otóż utrzymywanie Polskiej Akademii Nauk w tej formie – nie ujmując w niczym zasług, osiągnięć i sukcesów tej instytucji przez długie lata – jest bardzo kosztowne, zbyt kosztowne w stosunku do wyników, jakie się uzyskuje. To jest jedna z przyczyn, dla których ustawa o Polskiej Akademii Nauk od czterech lat nie może się przebić. Po prostu również w tym przypadku istnieje silne lobby, które sprzeciwia się proponowanym w ustawie rozwiązaniom.

Polska Akademia Nauk przez wiele lat była superministerstwem czy superurzędem do spraw nauki, dostawała więc duże pieniądze i mogła nimi swobodnie dysponować. Sytuacja zmieniła się w 1990 r. Od tamtego czasu opracowano kilka projektów ustaw, ale nie satysfakcjonowały one przedstawicieli akademii. I to właśnie – a nie, że ktoś był złośliwy albo że zapomniano o PAN – zdecydowało o tym, że do tej pory nie ma ustawy.

Mówimy o tym, że na naukę rzeczywiście trzeba dawać odpowiednie nakłady, żeby można było uzyskać efekty, że nauka kosztuje, że to nie przychodzi za darmo. Ja się z tym zgadzam, tylko zawsze stawiam pytanie: jaki kraj spośród najbogatszych na świecie stać na utrzymywanie państwowego instytutu filozofii, badań literatury

(senator A. Grześkowiak)

czy nauk politycznych – którego w tej chwili już nie ma – i jeszcze kilkudziesięciu tego typu instytutów? Nie ma na świecie takiego państwa, bogatego państwa – ze Stanami Zjednoczonymi włącznie – które by utrzymywało takie instytuty.

Proszę państwa, to jest właśnie ten podstawowy problem, który się kryje za firmą Polska Akademia Nauk. Państwo utrzymuje zwykle jeden czy dwa instytuty zajmujące się zdrowiem, ochroną środowiska czy rolnictwem, prowadzące podstawowe badania z zakresu fizyki, biochemii czy biologii. Państwowe instytuty są więc nieliczne nawet w najbogatszych krajach. Wszystkie pozostałe placówki są po prostu oddziałami, wydziałami czy instytutami uczelnianymi. I to jest prawidłowa struktura, jeśli chodzi o nauki, zwłaszcza podstawowe – humanistyczne i przyrodnicze.

Jeszcze raz powolałam się na panią senator Kustrzebę. Nie można dopuścić do tego, żeby Polska Akademia Nauk ponosiła koszty za wieczyste użytkowanie terenów, bo to zmniejsza wydatki na naukę. Przecież to jest po prostu przełożenie pieniędzy z jednej kieszeni do drugiej, bo jeżeli nie zapłaci PAN, to zapłaci budżet państwa. To jest zamknięte koło. Nie jest przecież tak, że ktoś nam te pieniądze da. Polska Akademia Nauk mniej tych pieniędzy wyda na opłaty związane z użytkowaniem wieczystym czy z dzierżawą gruntów, ale te pieniądze nie wpłyną do budżetu państwa i zmniejszą jego dochody.

Z tą ustawą wiąże się więc problem zasadniczy – co zrobić z Polską Akademią Nauk?

Cztery lata temu były takie propozycje, żeby to nie był superurząd, ale federacja uczonych. Na to jednak nie chcą się zgodzić pracownicy Polskiej Akademii Nauk. Ja ich rozumiem. Znam to środowisko i wiem, mniej więcej, jak to wszystko działa.

W tej sytuacji, proszę państwa – nie ujmując w niczym zasług ludzi pracujących w PAN – jestem za tym, żebyśmy, mówiąc o ustawie, zdecydowali, w jakim zakresie stać nas na utrzymywanie PAN. Które instytuty rzeczywiście powinny być finansowane przez państwo, a które powinny po prostu stać się instytutami branżowymi, przemysłowymi czy jeszcze innego typu. Mam tu na myśli te, które po prostu będą potrafiły na swoją działalność zapracować.

Nie wierzę w możliwość odrzucenia projektu ustawy, bo jeżeli nawet Senat go odrzuci, to na pewno zostanie przyjęty przez Sejm. W tej sytuacji jestem więc za przyjęciem poprawek proponowanych przez panią senator Grześkowiakową. Poprawki te dążą do tego, żeby na razie zwolnić PAN z opłat, a wszystkie sprawy majątkowe pozostawić do uregulowania w zasadniczej ustawie o tej instytucji. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Chwileczkę, Panie Senatorze. Pani senator *ad vocem*.

Senator Wanda Kustrzeba:

Chciałam tylko powiedzieć, że sformułowania w moim sprawozdaniu nie były świadomie – a była taka sugestia – fałszywe. Nie miałam powodów, żeby nie wierzyć przedstawicielom komisji sejmowej i Polskiej Akademii Nauk, którzy twierdzili, że prace nad nową ustawą są już bardzo zaawansowane.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Rota.

Senator Henryk Rot:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Nie dlatego opowiadałam się za przyjęciem tej ustawy, że dominacja lewicy, zarówno w Senacie, jak i w Sejmie, z góry przesądza to, że nie ma szans odrzucenia ustawy. Myślę, że w ten sposób rozumował pan senator Madej. To nie dlatego. Powinny decydować argumenty, a nie to, że jesteśmy jako lewica akurat w liczebnej przewadze. Z tą przewagą bywa różnie. Są to sprawy, jak wiadomo, o znaczeniu historycznym i nie od nas – siedzących na tej sali, ani też na sali sejmowej – zależy, czy znajdziemy się w parlamencie następnej kadencji. O moim stanowisku decydują zupełnie inne względy. Jestem za tym, żeby ustawę w tym brzmieniu przyjąć ze względów merytorycznych i zasadniczych.

Po pierwsze, nie można dalej kontynuować sytuacji prawnomajątkowej, jeśli to słowo jest tutaj dobre, w jakiej znajduje się Polska Akademia Nauk. Akademia funkcjonuje na dosyć prowizorycznych warunkach, bez określonego statusu majątkowego. Jestem za tym, żeby tę sytuację unormować. Uważam także, że jest żenujące, iż jedna z głównych instytucji życia naukowego, nie tylko w Polsce, ale i na świecie, która funkcjonuje przy tak skąpych środkach budżetowych, jest zobowiązana do wnoszenia odpowiednich opłat z tytułu użytkowania budynków i innych obiektów. Będę głosował za tą ustawą przynajmniej z tego powodu, nawet jeśli niezgrabnie wyłożyłem swoje racje.

I po drugie, mam propozycję. Mówię zwłaszcza do członków środowiska naukowego, także dlatego, że pan, Panie Senatorze, kiedyś pracował w strukturach PAN. Mianowicie myślę, że nie czas dzisiaj na dyskusowanie o strukturze życia

(senator J. Madej)

naukowego w Polsce. Kwestie statusu, struktury instytutów Polskiej Akademii Nauk są zupełnie inną sprawą. Być może dojdzie kiedyś do tego, że trzeba będzie się nad tym zastanowić. Również nie jestem całkowicie zadowolony ze struktury instytutowej PAN. Być może okaże się, że niektórzy pracownicy niektórych instytutów z powodzeniem mogli pracować na politechnikach, w akademiach medycznych i na uniwersytetach, ale uważam, że dyskusja na ten temat to jest sprawa przyszłości. W tej chwili powinniśmy spokojnie potraktować wniosek środowiska Polskiej Akademii Nauk, z którego wyszły pierwsze impulsy, a które przybrały później postać inicjatywy legislacyjnej, nad którą dzisiaj debatujemy.

Chciałbym państwa zachęcić do opowiedzenia się za stworzeniem szansy na funkcjonowanie Polskiej Akademii Nauk w warunkach ustawowo unormowanego stanu majątkowego. Ta ustawa reguluje tę kwestię, chociaż zgadzam się z uwagą ogólną pani senator Grześkowiak, że tak naprawdę, to od wielu miesięcy debatujemy nad ustawkami, a nie nad ustawami. Jednak tej dziedziny nie da się kodeksowo uregulować w aktualnym stanie prawnym. Trzeba by czekać jeszcze wiele lat, zanim stosunki majątkowe zostaną kodeksowo, jeśli w ogóle jest to możliwe, uregulowane, w tym także fragment dotyczący własności obiektów i gruntów Polskiej Akademii Nauk oraz uczelni. Uważam, że ze względów merytorycznych i moralnych nie ma innego wyjścia niż opowiedzenie się za przyjęciem tej ustawy. (Oklaski).

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Obecnie głos zabierze pan senator Stefan Pastuszka.

Senator Stefan Pastuszka:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!
Chciałem krótko się wypowiedzieć w sprawie ustawy. Zacznę od tego, iż Polska Akademia Nauk jest spadkobierczynią wspaniałych tradycji utworzonej w czasach zaborów Akademii Umiejętności, a później, działającej w okresie międzywojennym, Polskiej Akademii Umiejętności.

Oczywiście, słyszę już pewne głosy protestu i są one symptomatyczne. Wszystko zależy od tego, co weźmiemy pod uwagę. Chyba nikt nie zaprzeczy, iż PAN jest spadkobierczynią w zakresie badań naukowych. Jeśli weźmiemy pod uwagę nauki stosowane czy matematyczne, to tu nie możemy tak powiedzieć. Natomiast, jeśli chodzi o nauki społeczne, polityczne, możemy mówić

o pewnym instrumentalnym ich traktowaniu. Ale to, w moim przekonaniu, wcale nie przekreśli faktycznego dorobku Polskiej Akademii Nauk. I uważam, proszę państwa, że swoistym paradoksem czasu jest, iż ta placówka skazana była nie tak dawno, mówiąc nieelegancko, na likwidację, gdyż nosi na sobie odium 45-lecia, jeśli dobrze policzyłem, PRL. Nie możemy traktować w ten sposób tak ważnego ogniska życia publicznego, naukowego jak PAN.

Kolejnym elementem dyskryminacji PAN jest to, iż jej pracownicy naukowci zarabiają mniej niż nauczyciele akademicki, gdy się weźmie pod uwagę odpowiednie poziomy wykształcenia i tytuły naukowe.

Trzeci element to jest kwestia, którą reguluje dziś rozpatrywana ustawa. Mianowicie PAN jest zobligowana, gdyby uregulowała stosunki własnościowe gruntów, do płacenia bardzo wysokich należności. Ze względu na kondycję finansową oświaty Polska Akademia Nauk nie ma czym zapłacić. Musiałby płacić skarb państwa, czyli Ministerstwo Edukacji Narodowej, które też nie ma pieniędzy.

Kwestia dalsza, również bardzo istotna. Polska Akademia Nauk wykonuje ekspertyzy bardzo istotne dla newralgicznych dziedzin życia gospodarczego, kulturalnego czy politycznego. Tytułem egzemplifikacji przytoczę tu raport o potrzebie strategicznej koncepcji rozwoju Polski i roli nauki w przebudowie gospodarki, wydany w 1993 roku, opracowany przez Komitet Prognoz – Polska XXI wieku, działający przy Polskiej Akademii Nauk. Wartości tego raportu chyba nikt nie zakwestionuje. Poza tym z listy rankingowej wynika, iż placówki Polskiej Akademii Nauk, jej poszczególne agendy, są bardzo wysoko notowane.

Dlatego też uważam, że jeśli nam wszystkim leży na sercu dobro oświaty i nauki, powinniśmy dołożyć jedną skromną cegiełkę i głosować za przyjęciem tej ustawy, o co bardzo gorąco do państwa apeluję. Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Bardzo proszę *ad vocem*, pani senator Grześkowiak.

Senator Alicja Grześkowiak:

Ja tylko *ad vocem* wypowiedzi pana senatora. Bardzo przepraszam, ale co to za spadkobierca, jeżeli Polską Akademię Umiejętności rozwiązano siłą i przemocą.

Materialny dorobek kultury materialnej PAU stanowi autonomiczne dziedzictwo PAU i nikomu nie został przekazywany. Natomiast kwestia, jakie dziedzictwo pozostawi po sobie Polska Akademia Nauk, to już jest coś innego. Ale bardzo proszę nie uważać, że jest ona dziedzicem czy

(prezes L. Kuźnicki)

spadkobiercą Polskiej Akademii Umiejętności, bo ta została przez władze Polski Ludowej, jak powiedziałam, rozwiązana siłą i przemocą.

Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Pan senator chciał odpowiedzieć też *ad vocem*?

Senator Stefan Pastuszka:

Nie chciałbym polemizować – nie jest po temu czas i miejsce. Powiedziałem, że chodzi o „spadkobiercę w zakresie badań naukowych” i to nie ulega wątpliwości. Nie zawsze zmiany strukturalne dezawuuują *meritum* sprawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Następnym mówcą będzie teraz pan senator Zbigniew Religa.

Senator Zbigniew Religa:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Przystępując do debaty nad tą ustawą, byłem przekonany, że debata będzie czystą formalnością i nie będziemy musieli jej w ogóle prowadzić. I jestem pełen najwyższego uznania dla moich przedmówców, kolegów senatorów. Uważałem, że jest to tak prosta, jasna ustawa, całkowicie apolityczna, że zrobienie z tego debaty politycznej jest prawdziwą sztuką polityczną. W związku z tym moim przedmówcom – i to wszystkim – chcę pogratulować. (*Oklaski*).

Proszę państwa, oprócz tego, że jestem senatorem, jeszcze czasami jestem chirurgiem i wiem, że jak jest problem, to rozwiązuję dany problem. Do dyskusji na temat struktury Polskiej Akademii Nauk chętnie bym przystąpił, ale nie to jest tematem tej ustawy. A ponieważ jestem chirurgiem, więc chcę się odnieść tylko do tej ustawy i powiedzieć, że ponieważ nauka w Polsce nie ma pieniędzy, na służbę zdrowia też nie ma pieniędzy.

Każde działania, które cokolwiek poprawiają sytuację i w nauce, i w kształceniu, i w służbie zdrowia, są działaniami dla naszego kraju właściwymi i dlatego wszystkich bym prosił, żebyśmy po prostu głosowali za tą ustawą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*).

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Głos zabierze ponownie senator Jerzy Madej.

Senator Jerzy Madej:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W nawiązaniu do tego, o czym mówił pan senator Religa, że z tego zrobiła się sprawa polityczna... Ale to pan pierwszy te elementy podniósł i potem pan senator Pastuszka to podtrzymał.

Proszę państwa, cały czas w moim wystąpieniu mówiłem nie o polityce, tylko o pieniądzech. Nie wiem, gdzie państwo w tym, co ja mówiłem, widzą tę politykę?

Chodziło o to, że jeżeli tych pieniędzy rzeczywiście jest mało, to należy je wydawać w sposób rozsądny, ekonomiczny, w sposób racjonalny. I dlatego, jeżeli mówimy o uwłaszczeniu Polskiej Akademii Nauk – bo to jest w końcu bardzo istotne – to przeciwko temu w tej ustawie przede wszystkim ciągle protestuję, popierając tylko, jak powtarzam, argumenty pani senator Grześkowiakowej. Występuję przeciwko takiej formie rozwiązania problemu Polskiej Akademii Nauk.

Jak już tutaj mówiłem, prace nad projektem ustawy trwają ponad cztery lata. I nie dlatego, że w poprzednich dwóch kadencjach akurat i Sejm, i Senat tak bardzo nie lubiły nauki i oświaty, że nie chciały przyjąć ustawy o Polskiej Akademii Nauk, ale dlatego, że środowiska tejże akademii nauk robiły wszystko, żeby w takiej formie, w jakiej te ustawy były proponowane, ich nie przyjąć.

Problem nie leży w rozwiązaniach politycznych, problem leży w rozwiązaniach finansowych. Ta decyzja, którą państwo podejmą – podobnie jak większość decyzji, które podejmujemy, nawet sobie z tego nie zdając sprawy, podnosząc rękę za lub przeciw – powoduje, że za tym idą określone konsekwencje społeczne, a przede wszystkim finansowe. Obecna również pociągnie za sobą takie konsekwencje.

Pan senator Pastuszka przedstawiał argument, że przecież Polska Akademia Nauk opracowała wiele dobrych ekspertyz. Jak najbardziej się zgadzam. Przytoczę drugi argument, bo to znam z własnego doświadczenia. Kiedy proponuje się uczonemu z Polskiej Akademii Nauk poprowadzenie wykładów na uczelni, to on mówi: nie, uczelnia mnie nie interesuje, bardzo nie lubię studentów, bardzo nie lubię takich zajęć.

Powtarzam, tak to po prostu jest, proszę państwa. Mówię o tym z mojego własnego doświadczenia. Przy tym, to nie jest kalanie własnego gniazda, bo moją karierę naukową, moje stopnie naukowe zdobyłem pracując w Polskiej Akademii Nauk. Ale to jest naprawdę bardzo wygodna forma pracy, na którą nas w tej chwili nie stać. Jedyne polityczne akcent, jaki w tym występuje, to taki, że została utworzona w poprzednim systemie, kiedy się tworzyło już tego rodzaju struktury, które niczego nie dawały, a utrzymywało się je na koszt państwa, czyli na koszt nas wszystkich.

(senator R. Ochwat)

I stąd ja z kolei apeluję do państwa – nie z powodów politycznych, tylko ekonomicznych, i z powodu struktury ośrodków badawczych w Polsce – żeby jednak przyjąć proprawę zaprezentowaną przez panią senator Grześkowiak, a zobaczymy, jakie rozwiązania będą przedstawione w projekcie Polskiej Akademii Nauk. I wtedy będziemy mogli z pełną odpowiedzialnością podjąć decyzję o rozwiązaniu wszystkich problemów związanych z Polską Akademią Nauk, jako jednym z elementów całej polskiej nauki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Lista mówców została wyczerpana.

Obecnie, zgodnie z art. 43 ust. 2 Regulaminu Senatu, chciałam udzielić głosu przedstawicielowi rządu. Przypominam, że do reprezentowania stanowiska rządu w czasie prac parlamentarnych został upoważniony prezes Polskiej Akademii Nauk.

Bardzo serdecznie proszę o zabranie głosu pana prezesa Polskiej Akademii Nauk, profesora Leszka Kuźnickiego.

Prezes Polskiej Akademii Nauk Leszek Kuźnicki:

Pani Marszałek! Panie Senator! Panowie Senatorowie!

Moje wystąpienie ograniczę – mimo że padały tu różne zarzuty – tylko do spraw związanych bezpośrednio z przedmiotem obrad.

Przede wszystkim chciałbym stwierdzić, mimo że nie jestem prawnikiem – nie spodziewając się dyskusji merytorycznej, nawet nie poprosiłem profesora Radwańskiego, który jest w Warszawie, aby uczestniczył w debacie – że Polska Akademia Nauk jest uwłaszczona. Nie korzysta tylko z tych uprawnień, z których skorzystały już poprzednio uczelnie i jednostki badawczo-rozwojowe, a mianowicie uprawnień nieponoszenia opłat związanych z uwłaszczeniem na rzecz gmin oraz na rzecz lokalnych środowisk.

I cały ten przepis do niczego innego się nie sprowadza, jak tylko do potraktowania jednako wszystkich środowisk naukowych, jakie są w kraju. I w związku z tym, o to do państwa apeluję.

Padły tutaj, niestety, bardzo ostre sformułowania na temat niskiej techniki legislacyjnej. Nie jestem prawnikiem i nie potrafiłbym z tego miejsca podjąć na ten temat dyskusji.

Jeżeli jednak poprzedni przewodniczący rady legislacyjnej i jej członek przygotowuje taki materiał – to był materiał przygotowany przez pro-

fesora Zbigniewa Radwańskiego – jeżeli pracownicy, którzy uczestniczą w kolejnych etapach prac, uważają to za słuszne, to myślę, że mimo wszystko nie jest to niska technika legislacyjna. Tak mi się wydaje i tylko tyle w tej chwili mogę na ten temat powiedzieć. Prawnikom zostawiam dyskusję o tym, jakimi technikami się posługują.

Padły natomiast tutaj pewne sformułowania, które chciałbym wyjaśnić i które, według mnie, odbiegają od rzeczywistości, a które mają bezpośredni związek z tą ustawą. Z chwilą, kiedy w 1952 r. powstawała Polska Akademia Nauk, w jej skład weszły wyłącznie cztery placówki naukowe – podkreślam: cztery, żebyśmy to dobrze zrozumieli! Przy tym, wśród tych czterech placówek naukowych nie było placówek Polskiej Akademii Umiejętności, z wyjątkiem biblioteki i archiwum, które nie były instytucjami.

W tej chwili Polska Akademia Nauk liczy 82 placówki naukowe i to jest dorobek nasz – Polaków naszego pokolenia! W żaden sposób nie zawłaszczono komukolwiek, żebyśmy to raz zrozumieli! Przykro, że pan odcina się od swojej placówki, która pana stworzyła, Panie Senatorze. (*Oklaski*).

Chciałem wyraźnie powiedzieć, że ten majątek jest bardzo różny, ale w większości został przez nas zbudowany, powtarzam: został przez nas zbudowany. Dlatego w ustawie jest takie sformułowanie, tu nie chodzi o to, jakie były źródła pochodzenia, bo są one bardzo różne... Sam jestem biologiem, od roku 1953 pracuję w Instytucie Biologii Doświadczalnej imienia Marcelego Nenckiego. Budynek, który wybudowano w Warszawie, został wzniesiony jako budynek instytutu państwowego i w ten sposób wszedł do majątku Polskiej Akademii Nauk. To była jedna z czterech pierwszych placówek, jakie w ogóle powstały. Chodzi o rozwiązanie sprawy ponad 130 obiektów, które zbudowaliśmy! I o nic więcej. Dlatego twierdzenie, że to działa na niekorzyść osób trzecich, jest wielkim nieporozumieniem.

Pojawiła się tutaj, nie wiem dlaczego, sprawa Polskiej Akademii Umiejętności. Od początku śledziłem sprawę restytucji Polskiej Akademii Umiejętności. Powiedzmy sobie otwarcie, że jej ponowne powołanie do życia, kontynuacja jej działalności, była możliwa dzięki aktywności Polskiej Akademii Nauk i odpowiednim uchwałom. Nie jest rzeczą przypadkową, że prezesem reaktywowanej Polskiej Akademii Umiejętności został profesor Labuda, który w tym czasie był wiceprezesem Polskiej Akademii Nauk. Zdaje się, iż wszyscy zapomnieli, że gdy powstała Polska Akademia Nauk, jej wiceprezesem nie został nikt inny jak prezes Polskiej Akademii Umiejętności, profesor Kazimierz Nitsch. I cały ówczesny zarząd Polskiej Akademii Umiejętności był jednocześnie we władzach Polskiej Akademii Nauk.

(senator R. Ochwat)

Sięgnijmy do historii, dopiero wtedy oceniamy, co się wtedy działo i kto ponosi odpowiedzialność moralną za określone sprawy. Nigdy nie rozliczymy historii, jeżeli nie będziemy się opierali na prawdzie: kto, jak i kiedy się zachowywał! I to jest bardzo ważna sprawa. Zapominamy wtedy o uchwałach Polskiej Akademii Umiejętności.

Chciałem zwrócić uwagę, że kiedy wraz z przedstawicielami nauki, profesorem Labudą i profesorem Skąpskim byłem u prezydenta Jaruzelskiego, gdy zatwierdzał on nowy skład Polskiej Akademii Umiejętności, byłem pierwszym człowiekiem, który powiedział: nadrzędna sprawa, którą musimy uregulować, to kwestia majątku Polskiej Akademii Umiejętności. Padła propozycja, aby zrobić to w najprostszy sposób – decyzją sądu. Mieliśmy uznać, że nigdy nie przejęliśmy budynków, które były przez prawie pięćdziesiąt czy czterdzieści parę lat w naszej gestii.

To był mój pomysł. Poddąłem go profesorowi Skąpskiemu. I zarzucanie nam dzisiaj, że chcemy zawłaszczyć cokolwiek, co należy do Polskiej Akademii Umiejętności, jest dla mnie po prostu oburzające! Dla mnie, człowieka, który przez wiele lat zajmował określone stanowisko w tej sprawie. I chciałby, żeby w żaden sposób nie interferowało to z decyzjami Wysokiego Senatu.

Ze zdumieniem dowiedziałem się tu również, że Polska Akademia Nauk, a właściwie jej 82 placówki są obciążeniem dla kraju! Twierdzą, że ocena placówek dokonana przez Komitet Badań Naukowych była bardzo surowa. Obecnie jest następująca sytuacja: 80% z tych 82 placówek ma kategorię A, podczas gdy średnia dla wszystkich pozostałych placówek w Polsce wynosi 23%. Jakże z tego można wyciągnąć wnioski? Kto jest obciążeniem dla kraju? To są przecież obiektywne oceny, które powstały poza Polską Akademią Nauk, a nawet wbrew jej woli.

(Senator Jerzy Madej: Takie, że uczeni nie chcą pracować na uczelniach, tylko w PAN.)

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Bardzo proszę, żeby pan senator nie przerywał z miejsca przedstawicielowi rządu.

Proszę pana profesora Kuźnickiego o kontynuację.

Prezes Polskiej Akademii Nauk Leszek Kuźnicki:

To są oceny zapadające całkowicie poza nami. Więc kto jest tym obciążeniem? Powiedzmy sobie otwarcie, że rozwijanie nauki poza szkolnictwem wyższym jest właśnie tym, co obserwujemy

w najbardziej rozwiniętych krajach świata. Czym, jak nie pozauczelnianą strukturą, jest National Institute of Health Bethesela, największa struktura naukowa na świecie, której budżet jest większy niż budżet państwa polskiego? Panie Senatorze, o czym my mówimy? A czym jest CNRS, największa struktura we Francji? A czym są instytuty Maxa Plancka w Niemczech? Przecież to jest główna droga rozwoju nauki! Nie wprowadzajmy wszystkich w błąd! Taka jest rzeczywistość. Nie chciałbym przedłużać tego wystąpienia. Jedynie bardzo proszę, żebyście państwo wzięli pod uwagę, że za tym nie kryje się chęć zawłaszczenia cegogokolwiek, za tym się kryje chęć pomocy nauce polskiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski).

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Panie Profesorze, o pozostanie tu jeszcze przez chwilę. Czy ktoś z pań lub panów senatorów ma jakieś krótkie, zadawane z miejsca pytanie do prezesa Polskiej Akademii Nauk? Madej już nie?

(Senator Jerzy Madej: Jeszcze...)

W takim razie proszę, pan senator Madej.

Senator Jerzy Madej:

Pani Marszałek! Panie Profesorze! Przepraszam za moje wtrącenie, ale pan profesor skierował do mnie pytania, na które nie mam możliwości odpowiedzieć, stąd to wtrącenie, za które jeszcze raz przepraszam.

Moje pytanie dotyczy innej sprawy. Rzeczywiście, nie mówiłem o historii, nie mówiłem o tego typu przypadkach, mówiłem o pieniądzach. Czy nas rzeczywiście stać na to, by utrzymywać uczonych, którzy nie chcą mieć nic wspólnego z dydaktyką, nie chcą mieć nic wspólnego z uczelniami, tylko po prostu zajmują się nauką, która w wielu przypadkach jest tylko czystą nauką, niczym więcej?

Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Jest to dosyć retoryczne pytanie.

Prezes Polskiej Akademii Nauk Leszek Kuźnicki:

Panie Senatorze! Nie wiem, na jakiej podstawie twierdzi pan, że osoby pracujące w Polskiej Akademii Nauk nie chcą prowadzić dydaktyki. Jest dokładnie odwrotnie, więc pana informacje nie są chyba pełne.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Mimo że nie powinnam wypowiadać się z tego miejsca, ale ponieważ pracuję zarówno naukowo, jak i dydaktycznie, na uczelni, chcę powiedzieć, że w tej chwili obcinane są bardzo ostro etaty nauczycieli akademickich. Pensum zostało zwiększone do tego stopnia, że się w nim nie mieszczą. Tak że, gdyby nawet ktoś proponował swoją współpracę, to nie można z tego skorzystać, co jest oczywiście stratą dla nauki polskiej.

Bardzo proszę, pan senator Strażewicz.

Senator Waclaw Strażewicz:

Mam pytanie do pana prezesa, jako przedstawiciela rządu, związane z ust. 2 art. 1 projektu ustawy. Chodzi mi mianowicie o zwolnienie z opłat rocznych. Czy nie stanowi to jakiegoś precedensu? Wytłumaczę, o co mi chodzi. Do tej pory podobnych zwolnień nie mają szpitale, jednostki wojskowe, które płacą nawet z tytułu użytkowania poligonów, i inne jednostki budżetowe tego typu. Czy to nie stworzy jakiegoś precedensu? Dziękuję.

(Prezes Polskiej Akademii Nauk Leszek Kuźnicki: Mogę odpowiedzieć?)

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Tak, może pan, proszę.

**Prezes
Polskiej Akademii Nauk
Leszek Kuźnicki:**

Tak samo są traktowane wszystkie inne struktury związane z nauką i z nauczaniem. Jest to przeniesienie przywilejów uczelni.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

O głos prosił pan senator Leszek Lackorzyński. Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Leszek Lackorzyński:

Panie Prezesie, w wyniku przyjęcia tej ustawy zostanie uregulowany stan prawny ponad 80 obiektów.

(Prezes Polskiej Akademii Nauk Leszek Kuźnicki: Obiektów jest znacznie więcej, około 130.)

Dobrze, około 130. Czy w obowiązujących przepisach są jakieś ograniczenia przy zbyciu tych obiektów osobom trzecim? I czy zdaniem pana prezesa, nie powinniśmy wprowadzić takich ograniczeń, chociażby na 5 czy 10 lat? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Czy może pan teraz odpowiedzieć na te pytania?

**Prezes
Polskiej Akademii Nauk
Leszek Kuźnicki:**

Przy aktualnym ustawodawstwie, przy wszystkich jego brakach, zbycie obiektów na rzecz osób trzecich jest niemożliwe, gdyż wymagałoby decyzji kierownictwa akademii czy jego prezydium. Po prostu poszczególne placówki nie mogłyby w tej chwili niczego zbyć, gdyż zbycie może się odbyć tylko na rzecz Polskiej Akademii Nauk. To jest najprostsza odpowiedź.

Oczywiście, takie niebezpieczeństwo może istnieć, ale praktycznie rzecz biorąc, prawo zbycia na rzecz osób trzecich mają wszystkie uwłaszczone struktury. Tym razem struktura jest właśnie taka, że to uniemożliwia. To znaczy uniemożliwia podejmowanie niesłusznych, jednostkowych decyzji.

Senator Leszek Lackorzyński:

Panie Prezesie, rozumiem, że jakieś prawne ograniczenie w czasie, jeśli chodzi o zbywanie tych obiektów, według pana prezesa jest zbędne?

**Prezes
Polskiej Akademii Nauk
Leszek Kuźnicki:**

Powiedziałbym może w tej chwili co nieco – trochę nie chciałem się tym zajmować – na temat gotowego od dawna, ale mam nadzieję, że w tym roku rozpatrywanego, projektu ustawy o Polskiej Akademii Nauk.

Naszym celem jest nadanie osobowości prawnej wszystkim zdolnym do jej posiadania strukturom nauki, czyli wszystkim instytutom. Tym samym obiekty nabyte przez nie w ten sposób, oczywiście staną się ich własnością. Ale nie wyobrażam sobie, aby możliwe było zbywanie tych obiektów, gdyż wtedy, bardzo przepraszam, oznaczałoby to ich likwidację. Taka jest sytuacja. Przy tym chciałbym powołać się na analogię. Została przyjęta ustawa o uwłaszczeniu gruntów, bo to dotyczy faktycznie gruntów miejskich. Grunty wiejskie i majątki podlegające Polskiej Akademii Nauk w ten sposób już są uwłaszczone. Nie uiszczają żadnych opłat i nie są ograniczone żadnymi innymi przepisami, które uniemożliwiłyby ich zbywanie. Zaznaczam jeszcze raz, że gdybyśmy tego nie uchwalili w tej postaci, to powstałaby zupełnie paradoksalna sytuacja, że rozwiązano już sprawy dotyczące majątków leżących poza miastami, nie rozwiązano natomiast spraw instytutów, które znajdują się na terenie miast.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Pani senator Grześkowiak, proszę bardzo.

Senator Alicja Grześkowiak:

Panie Prezesie, czy toczą się jakieś procesy majątkowe przeciwko Polskiej Akademii Nauk? To pierwsze pytanie. I czy ta ustawa w jakiś sposób przesądzi prawo własności na rzecz PAN w odniesieniu do szkoły polskiej w Paryżu?

**Prezes
Polskiej Akademii Nauk
Leszek Kuźnicki:**

Pani Senator, jeżeli mówimy o budynku przy ulicy Lamandé, to przede wszystkim znajduje się on poza krajem i ta ustawa go nie obejmuje. Sprawy majątkowe dotyczące majątku poza krajem nie są objęte tą ustawą. W żadnym razie nie przesądza ona tej sprawy. W tym wypadku nie podejmiemy żadnych kroków, bo jakie kroki moglibyśmy podjąć w sprawie majątków znajdujących się poza krajem? Ta ustawa po prostu nie dotyczy sprawy budynku przy ulicy Lamandé.

Jeżeli chodzi o procesy, to odpowiedź brzmi: tak. Toczą się, chodzi konkretnie o Instytut Matematyczny Polskiej Akademii Nauk. Właściwie, mówiąc bardzo jasno, o dawny pałac Brühla, który został przekazany Polskiej Akademii Nauk przez Instytut Kultury. My – mówię w imieniu akademii – przeprowadziliśmy tam duży remont o wartości, jak oceniam w tej chwili, 25 miliardów złotych, może nawet więcej. Spadkobiercy tego majątku wystąpili zaś o jego zwrot. Chodzi również o budynek zajmowany przez Międzynarodowe Centrum Matematyczne imienia Stefana Banacha, znajdujące się przy ulicy Mokotowskiej. Również jest prowadzona w tej chwili sprawa o zwrot tego budynku. To oczywiście jest problem osób trzecich i nie jest w ogóle ujęty w projekcie.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z pań lub panów senatorów ma jeszcze jakieś pytania do pana prezesa? Jeżeli nie, to bardzo serdecznie dziękuję panu profesorowi.

Zamykam debatę.

Ponieważ w trakcie debaty został zgłoszony wniosek o charakterze legislacyjnym, dlatego zgodnie z art. 45 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Nauki i Edukacji Narodowej o ustosunkowanie się do zgłoszonych w trakcie debaty wniosków i propozycji. Informuję, iż głosowanie nad projektem uchwały w sprawie ustawy o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk, zostanie przeprowadzone po przerwie w obradach i po-

siedzeniu komisji oraz po przygotowaniu odpowiednich druków.

Ogłaszam półgodzinną przerwę, aby umożliwić komisji zebranie się.

Proszę bardzo panią senator.

**Senator Sekretarz
Wanda Kustrzeba:**

Uprzejmie proszę członków Komisji Nauki i Edukacji Narodowej o zebranie się w sali nr 179 bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy.

Przepraszam bardzo, ale mam jeszcze drugi komunikat. Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych odbędzie się także po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217. Przedmiotem posiedzenia będzie punkt trzeci naszego porządku obrad.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo. Dla zaokrąglenia – przerwa do godziny 12.30.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 51 do godziny 12 minut 33)

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Proszę panie i panów senatorów o wyjście ze wszystkich zaułków i kularów, i o przybycie na salę, bo zaczynamy od głosowania. Bardzo państwa proszę o zajęcie miejsc.

Powracamy do punktu pierwszego porządku dziennego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy „Prawo budowlane”. Przypominam, że w dniu wczorajszym Komisja Gospodarki Narodowej, Komisja Ochrony Środowiska oraz Komisja Inicjatyw i Prac Ustawodawczych przedstawiły swoje stanowiska. Następnie przeprowadziliśmy debatę, w trakcie której zostały zgłoszone liczne wnioski o charakterze legislacyjnym. Również w dniu wczorajszym, w przerwie w obradach, odbyło się wspólne posiedzenie trzech komisji, które ustosunkowały się do wniosków zgłoszonych w trakcie debaty. Przypominam, że zgodnie z art. 45 ust. 3 Regulaminu Senatu głos mogą zabrać w tej chwili jedynie sprawozdawcy komisji i wnioskodawcy.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu i przedstawienie wniosków uzgodnionych na posiedzeniu trzech połączonych komisji sprawozdawcę Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Ochrony Środowiska, pana senatora Ryszarda Ochwat.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Ryszard Ochwat:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Otrzymałicie państwo...

(senator J. Orzechowski)

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Przepraszam bardzo, przypomnę tylko, że państwo mają sprawozdanie tych komisji w druku nr 96Z. Przepraszam.)

Otrzymaliście państwo druk nr 96Z z autopoprawką nanoszącą zmiany wynikłe z błędów podczas prac. Muszę powiedzieć, że – jak wynika z druku – trzy połączone komisje, które upoważniły mnie do sprawozdania poprawek naniesionych w tejże ustawie, podobnie bezlitośnie potraktowały zarówno niektóre wnioski komisji, jak i wnioski indywidualne. Większość z tych wniosków, które będę rekomendował w imieniu trzech połączonych komisji, mają charakter redakcyjny lub uzupełniający, zmieniający stylistycznie zapisy projektowanych artykułów ustawy.

I tak po kolei. Poprawka pierwsza oznaczona literą „a”, rekomendowana przez trzy połączone komisje, zamieniająca w pkt 3 art. 3 wyrazy: „ściany oporowe” na: „konstrukcje oporowe”, ma typowo redakcyjny charakter, rozszerza poprzednie pojęcie. Komisje zdecydowały się odrzucić poprawkę zgłoszoną do art. 3 pktu 17 ze względu na jej kolizję z art. 54 i 49 tejże ustawy. Tak więc stała się ona poprawką mniejszości połączonych komisji.

Kolejna poprawka, poparta przez trzy połączone komisje, to poprawka trzecia oznaczona literą „c”. W art. 1 ust. 1 pkt 5 proponuje się po wyrazach: „użyteczności publicznej” dodać wyrazy: „zamieszkania zbiorowego”. Jest to poprawką rozszerzającą zakres art. 5 o obiekty budowlane zamieszkania zbiorowego.

Poprawka czwarta oznaczona literą „a”. W art. 9 ust. 1 proponuje się po wyrazach: „bezpieczeństwa mienia” dodać wyrazy: „a w stosunku do obiektów, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 5 – ograniczenia dostępności dla osób niepełnosprawnych”. Zmierza ona do uwzględnienia potrzeb osób niepełnosprawnych w zakresie, którego dotyczy art. 9.

Poprawka szósta na stronie 2 druku, u samego dołu, dotyczy art. 12 ust. 1, w którym zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie: „Za samodzielną funkcję techniczną w budownictwie uważa się działalność związaną z koniecznością fachowej oceny zjawisk technicznych lub samodzielnego rozwiązania zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno-organizacyjnych, a w szczególności działalność obejmującą...”. Jest to redakcyjna zmiana zapisu pierwotnej wersji ustawy.

Wniosek pani senator Łękawy, jest to poprawka siódma oznaczona literą „b”, poparty przez połączone komisje, odwołuje się do druku autopoprawki i proponuje następującą zmianę: w art. 14 ust. 1 pkt 5 otrzymuje nowe brzmienie: „instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urzą-

żeń elektrycznych, elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych”. Pierwotne brzmienie pktu 1 rozszerza się o zakres zagadnień związanych z urządzeniami telekomunikacyjnymi.

Poprawka ósma ma charakter redakcyjny i polega na uzupełnieniu zapisu pktu 2 ust. 1 w art. 15 o wyrazy: „dyplom ukończenia”.

Kolejna poprawka do art. 20 jest również poprawką redakcyjną, polegającą na zamianie wyrazu „wnioskowanych” na wyraz „zgłoszonych”.

Poprawka do art. 21 pkt 2 ma taki sam charakter. Proponuje się zastąpienie wyrazu „wnioskowania” wyrazem „żądania”.

Podobnie z poprawką dwunastą do art. 22 pktu 5. Wyrazy: „wnioskujący wstrzymanie” proponuje się zastąpić wyrazami: „dotyczącym wstrzymania”.

Poprawka trzynasta do art. 29 w pierwszej części ma charakter redakcyjny, bowiem uzupełnia zapis pktu 2 ust. 1 tegoż artykułu o wyrazy: „wysokości piętrzenia”, ale na końcu tegoż zapisu uzupełnia go o wyrazy: „oraz ich otulin”, czyli rozszerza ograniczenia, o których mówi art. 29, o otuliny parków.

Podobny charakter ma poprawka trzynasta oznaczona literą „b”. Dotyczy ust. 2 pktu 4 tegoż samego art. 29, tam również połączone komisje proponują uzupełnić zapis o wyrazy: „oraz ich otulin”.

Poprawka czternasta jest typowo redakcyjna, zmierza do skreślenia wyrazu „dla” w art. 30 ust. 3.

Poprawka piętnasta oznaczona literą „a”, zgłoszona przez pana senatora Kurczuka, poparta przez połączone komisje dotyczy art. 34 ust. 3 pktu 2, gdzie po wyrazach: „do otoczenia” dodaje się wyrazy: „a w stosunku do obiektów budowlanych, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 5, również opis dostępności dla osób niepełnosprawnych”. Zmierza ona do tego, aby przy projektowaniu budowli w obiektach uwzględnić potrzeby osób niepełnosprawnych.

Kolejna poprawka poparta przez połączone komisje dotyczy art. 43 ust. 2, który otrzymuje brzmienie: „w uzasadnionych przypadkach właściwy organ może zwolnić z obowiązków stosowania przepisu ust. 1 w stosunku do obiektów, o których mowa w art. 20 ust. 3 pkt 2”. Wprowadza ona możliwość zwolnienia z obowiązku geodezyjnego wytyczenia obiektu w terenie, o którym mówi ten artykuł, w art. 43 w odniesieniu do art. 20.

Ostatnia już poprawka połączonych komisji dotyczy art. 71 ust. 2 pktu 1. Jest to redakcyjne doprecyzowanie tegoż zapisu. W jego wyniku otrzymuje on brzmienie następujące: „przeróbkę obiektu lub pomieszczenia z przeznaczeniem na pobyt ludzi albo na lokal użytkowy obiektu lub pomieszczenia, które uprzednio miało inne przeznaczenie bądź było budowane w innym celu,

(senator Z. Kuratowska)

w tym także przeznaczenie pomieszczeń mieszkalnych na cele niemieszkalne”.

Reasumując, w imieniu trzech połączonych komisji: Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Ochrony Środowiska proszę Wysoką Izbę o poparcie zarekomendowanych przed chwilą poprawek do ustawy „Prawo budowlane”. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie proszę o przedstawienie wniosków sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Adama Daraża.

Senator Adam Daraż:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Wnoszę pod rozważę Wysokiej Izby poprawkę mniejszości w tak zwanym słowniczku, w art. 3. Chodzi o dodanie po pkt 17 pktu 18, zawierającego definicję terminu „zakończenie budowy”. Poprawka ma brzmienie następujące: „zakończeniu budowy – należy przez to rozumieć zgłoszenie do użytkowania obiektu lub jego części, potwierdzone przez właściwy organ”.

Wprawdzie wczoraj w dyskusji zabierałem głos na ten temat, również potem prezentowałem tę poprawkę na posiedzeniu połączonych komisji, ale nie znalazła ona poparcia, chociaż tylko jeden głos zadecydował o tym, że wynik głosowania był niekorzystny dla tej poprawki. W związku z tym pozwolę sobie jeszcze raz uzasadnić celowość wprowadzenia tego zapisu.

Panie i Panowie Senatorowie! Art. 48 jest restrykcyjny, nakazuje w drodze decyzji rozbiórkę obiektu budowlanego lub jego części, wybudowanego bez wymaganego pozwolenia. Natomiast już art. 49 łagodzi to, stwierdzając że nie można nakazać rozbiórki, o której mowa w art. 48, jeżeli upłynęło 5 lat od dnia zakończenia budowy obiektu lub jego części. A więc pojawia się termin „zakończenie budowy obiektu”.

Chcę jeszcze powiedzieć, że art. 103 ust. 2 niniejszej ustawy mówi również: „przepisu art. 48 nie stosuje się do obiektów, których budowa została zakończona przed dniem wejścia w życie ustawy”. A więc w dwóch artykułach, które łagodzą wymowę art. 48, pojawia się termin „zakończenie budowy”, a ustawa tego terminu nie precyzuje.

Przedstawiciel ministerstwa budownictwa był łaskaw zauważyć, że tę kwestię reguluje art. 57. Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem, albowiem art. 57 mówi w zasadzie o zawiadomieniu o zakończeniu terminu budowy, kiedy to wymaga się

między innymi oryginału dziennika budowy, oświadczenia kierownika budowy, oświadczenia o właściwym zagospodarowaniu terenów przyległych i tak dalej. A przecież mówimy o tym, że są to budowy praktycznie nielegalne, a więc nie mogą być zgłaszane. Większość tych spraw dotyczy budownictwa indywidualnego, zarówno mieszkaniowego, jak i zagrodowego. Skala tego zjawiska nie jest wielka, ale jednak jest ono znaczące.

Raz jeszcze przypominam, że zapis w proponowanym przeze mnie artykule brzmi: „zgłoszenie do użytkowania obiektu lub jego części potwierdzone przez właściwy organ”. Nie wystarczy więc tylko, że ktoś zgłosi – w myśl art. 103 – że ukończył budowę 5 lat temu czy kończy ją teraz, ale jeszcze właściwy organ musi potwierdzić stan faktyczny. I wtedy dopiero stwarza się szansę zalegalizowania obiektu. Ten, kto tak postanowi jeszcze w tym roku, przed wejściem w życie ustawy, ma szansę. Oczywiście pod warunkiem, że zabudowa nie była przeprowadzona na terenach objętych planami inwestycyjnymi, na przykład budowy autostrady. Ale tam, gdzie nie ma formalnych przeszkód, ten obiekt można zalegalizować.

Panie i Panowie Senatorowie! Jeżeli ustawa przewiduje szansę złagodzenia restrykcji, które również są tutaj zapisane, to nie może być tak, że przepisy uniemożliwiają skorzystanie z tej szansy. Ten zapis pozwoli właściwym organom terenowym na zalegalizowanie obiektu w przypadkach, kiedy nie nastąpiło wielkie naruszenie prawa czy wejście z zabudową na tereny już wcześniej objęte innymi planami.

Proszę Wysoką Izbę o przyjęcie poprawki mniejszości. Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Obecnie proszę sprawozdawcę mniejszości, pana senatora Jana Orzechowskiego, o przedstawienie nam wniosków.

Senator Jan Orzechowski:

Chciałbym poprzeć wnioski mniejszości zgłoszone w poprawce siódmej oznaczonej literą „a”. Wniosek dotyczy art. 14, który mówi o tym, w jakich specjalnościach wydaje się uprawnienia. Pkt 3 określa, że między innymi w dziedzinie technologii i organizacji budowy. Otóż zdaniem mniejszości członków komisji to postanowienie powinno być wykreślone z ustawy dlatego, że trudno sobie w tej chwili wyobrazić oddzielną specjalność „technologa i organizatora budowy”. Poza tym chcę podkreślić, że w pozostałych specjalnościach: architektonicznej, konstrukcyjno-budowlanej i instalacyjnej specjaliści muszą

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

również posiadać wiedzę z zakresu technologii i organizacji budowy. I dlatego to postanowienie w ustawie jest zbędne.

Chciałbym jeszcze poprzeć poprawkę szesnastą. Dotyczy ona art. 35 i jest zbieżna z poprawką piętnastą, odnosi się bowiem do tego samego zagadnienia, a mianowicie osób niepełnosprawnych. Zmierza ona do tego, aby przed wydaniem pozwolenia na budowę organ wydający takie pozwolenie badał również dostępność obiektu dla osób niepełnosprawnych. Nie będę tutaj przedstawiał argumentów przemawiających za tą poprawką, bo zrobiła to bardzo dobrze w dniu wczorajszym pani marszałek Kuratowska. Uważamy po prostu, że z uwagi na dobro tych osób taka poprawka powinna być wprowadzona. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Teraz poproszę o zabranie głosu sprawozdawcę trzeciej mniejszości połączonych komisji, pana senatora Jerzego Madeja i przedstawienie wniosków. Czy nie? Zostały już „skonsumowane”?

(Głos z sali: Nie były...)

Jeszcze nie. Jeszcze podpowiadają, że poprawka dziewiętnasta.

Senator Jerzy Madej:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Poprawka dziewiętnasta dotyczy uzupełnienia wymienionych organów, które uczestniczą w procedurze dopuszczenia do użytkowania różnego rodzaju obiektów budowlanych. Tam mamy inspekcję ochrony środowiska, inspekcję pracy, inspekcję sanitarną. Chodzi o to żeby dopisać „organ nadzoru weterynaryjnego”, jak to było sformułowane na posiedzeniu komisji.

Były prezentowane argumenty, że nikt takiego organu nie będzie wzywał, gdy komisja będzie dokonywać przeglądu budynku mieszkalnego, przedszkola czy innego obiektu. A chodzi przecież o wszystkie obiekty gospodarskie, hodowlane, przede wszystkim obiekty przetwórstwa, jak: ubojnie, masarnie, również ogrody zoologiczne, które wymagają specjalistycznego nadzoru ze strony organów weterynaryjnych i jeszcze kilka czy kilkanaście tego rodzaju obiektów.

Tak jak tu już państwo senatorowie przedstawiali w czasie debaty, organy nadzoru weterynaryjnego opiniują projekty, natomiast nie uczestniczą w odbiorach przy dopuszczaniu ich do użytkowania. Tu był problem – wiem o tym, bo to było poruszone na posiedzeniu komisji – że Wojewódzki Weterynaryjny Inspektorat Sanitarny nie jest w zasadzie organem administracji specjalnej, tak jak inspekcja ochrony środowi-

ska, sanitarna czy pracy. Jest to problem natury formalnej, co w ustawie może być sformułowane nieelegancko, a sam tego nie lubię.

Natomiast argument przedstawicieli rządu, że to będzie zmuszało za każdym razem do zapraszania przedstawicieli inspektoratu sanitarnego weterynaryjnego do odbioru właśnie budynków mieszkalnych czy innych wydaje mi się nie uzasadniony. Przecież nie jest także zapraszany inspektor pracy, który również obligatoryjnie w tym punkcie ustawy został umieszczony. Mimo, jak powiedziałem, nieeleganckiego zapisu legislacyjnego, przekonywałbym państwa senatorów do głosowania za tą poprawką. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos? Przypominam, że swoje wnioski do tej ustawy zgłosili: senator Barbara Łekawa, senator Zofia Kuratowska, senator Grażyna Ciemniak, senator Adam Daraż, senator Grzegorz Kurczuk, senator Marek Minda, senator Zbyszko Piwoński. Czy ktoś z wnioskodawców pragnąłby zabrać głos?

Pani senator Grażyna Ciemniak, proszę bardzo, może już z miejsca.

Senator Grażyna Ciemniak:

Chciałabym prosić panie i panów senatorów o poparcie przedłożonych przeze mnie poprawek. Chciałabym również wyjaśnić, dlaczego zgłosiłam je dopiero na posiedzeniu Senatu. Otóż dopiero po posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej dowiedziałam się, iż na etapie tworzenia ustawy „Prawo budowlane”, zapisy art. 10 nie były uzgadniane z jednostką, która z mocy ustawy nadzoruje w Polsce system badań i certyfikacji. Dlatego też intencją moich poprawek jest spójność i precyzyjność prawa, które stanowimy. Pozostawienie natomiast zapisów takich, jakie są w przedłożonej ustawie, powoduje już niespójność uregulowań prawnych z ustawą o badaniach i certyfikacji i z góry zakładamy konflikty przy ubieganiu się o znak bezpieczeństwa, a temu chciałabym zapobiec, proponując Wysokiemu Senatowi poprawki. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Pani Senator. Czy ktoś inny z senatorów wnioskodawców chciałby zabrać głos?

Senator Zofia Kuratowska:

Jeżeli nie, to w tej chwili jako wnioskodawca, a nie jako marszałek przewodniczący, chcę prosić państwa o głosowanie za moimi wnioskami, które nie zostały przyjęte przez połączone komisje. Argumentację przedstawiałam wczoraj. Nie-

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

którzy popierający te wnioski senatorowie poparli również tę argumentację.

Chcę jeszcze raz powiedzieć, że interesy, czyli możliwość dostępu do normalnego życia społecznego osób niepełnosprawnych, nawet przy tej ustawie, w takim brzmieniu jak była przedstawiona, nie zostały w pełni zabezpieczone. Sprawdziłam to jeszcze wczoraj wieczorem u osób mających udział w pewnej kontroli projektów budowlanych z punktu widzenia osób niepełnosprawnych. Mimo obowiązujących przepisów niższego rzędu, a więc rozporządzeń ministerstwa budownictwa, nie udaje się wyegzekwować tych postanowień, które powinny być i które rzeczywiście dla interesu osób niepełnosprawnych są niezwykle ważne.

Jako wnioskodawca, chcę powiedzieć, że w trzeciej poprawce – o tym przypomnę, jak będziemy głosować – oznaczonej literą „b”, rezygnuję z drugiej połowy swojego wniosku. Czyli bardzo proszę, żeby państwo skreślili: „a po wyrazach: «poruszające się na wózkach inwalidzkich» dodaje się wyrazy: «niewidome, głuche i inne»”, gdyż zostałam przekonana, że to jest zawarte w pojęciu osób niepełnosprawnych i zresztą w pewnych rozporządzeniach są szczegółowe wyliczenia. Nie wycofuję się natomiast z dodania słów: „oraz zakładów pracy”. To tyle.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Czy nikt więcej z senatorów wnioskodawców nie chce zabrać głosu?

Wobec tego przechodzimy do głosowania w sprawie ustawy „Prawo budowlane”. Przypominam, że połączone komisje, mniejszości połączonych komisji oraz senatorowie przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Informuję również, że zgodnie z art. 47 ust. 1 Regulaminu Senatu, przeprowadzimy kolejne głosowania nad zgłoszonymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy. Wszystkie przedstawione wnioski, zawarte są w druku nr 96Z.

Przystępujemy do głosowania nad zgłoszonymi poprawkami. Pierwsza poprawka oznaczona literą „a” dotyczy art. 3: „w pkt 3 wyrazy: «ściany oporowe» zastępuje się wyrazami «konstrukcje oporowe».

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za wymienioną poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Poproszę o wynik.

Na 71 obecnych senatorów za było 49 osób, przeciw – 11, wstrzymało się od głosu 11 osób. **(Głosowanie nr 1).**

A zatem poprawka została przyjęta.

Poprawka pierwsza oznaczona literą „b” dotyczy art. 3: „w pkt 17 kropkę zastępuje się przecinkiem i dodaje pkt 18 w brzmieniu: «zakończeniu budowy – należy przez to rozumieć zgłoszenie do użytkowania obiektu lub jego części, potwierdzone przez właściwy organ»”.

Jest to wniosek mniejszości połączonych komisji.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za wniesieniem wymienionej poprawki, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Uprzejmie proszę o wynik.

Głosowało 70 senatorów za wnioskiem było 41 osób, przeciw – 15, wstrzymało się od głosu 13 osób. 1 osoba nie głosowała. **(Głosowanie nr 2).**

Bardzo proszę o sprawdzenie aparatury. Każdy z państwa sprawdził, wobec tego poprawka pierwsza oznaczona literą „b” została przyjęta.

Poprawka druga: „w art. 4 wyrazy: «otaczającej zabudowy», zastępuje się wyrazami: «podnoszącą walory otaczającej zabudowy»”.

Jest to wniosek senator Łękawy i ma na celu wprowadzenie obowiązku uwzględniania, by budowane obiekty podnosiły walory otaczającej je zabudowy.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem wymienionej poprawki, proszę o przyciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Dziękuję. Bardzo proszę o wynik.

Na obecnych 70 senatorów za poprawką drugą głosowało 18 osób, przeciw 38, wstrzymało się od głosu 14. **(Głosowanie nr 3).**

Poprawka nie otrzymała większości głosów, nie została więc przyjęta.

Poprawka trzecia oznaczona literą „a” dotyczy art. 5 ust. 1: „w zdaniu wstępnym wyrazy: «techniczno-budowlanymi» zastępuje się wyrazami: «techniczno-budowlanymi i»”. Jest to wniosek senatora Mindy. Poprawka ma wzmocnić stosowanie obowiązujących polskich norm.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

(senator G. Ciemniak)

Kto z państwa jest za wymienioną poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Uprzejmie proszę o wynik.

Na 71 obecnych za poprawką głosowało 22 osoby, przeciw – 29, wstrzymało się od głosu 19. Znowu 1 osoba nie głosowała. (**Głosowanie nr 4**).

Poprawka nie otrzymała większości, nie została przyjęta.

Poprawka trzecia oznaczona literą „b”. Jest to poprawka zgłoszona przeze mnie i teraz skrócona. Brzmi w sposób następujący: „w pkt 5 po wyrazach: «budownictwa wielorodzinnego» dodaje się wyrazy: «oraz zakładów pracy»”.

Poprawka ma na celu uwzględnienie interesów osób niepełnosprawnych pracujących i stworzenie możliwości dostępu do zakładów pracy.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za wymienioną poprawką, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 70 senatorów za poprawką było 45, przeciw – 16, wstrzymało się o głosu 9 osób. (**Głosowanie nr 5**).

Poprawka trzecia oznaczona literą „b” została przyjęta.

Następnie poprawka trzecia oznaczona literą „c”, również dotyczy art. 5 ust. 1: „w pkt 5 po wyrazach: «użyteczności publicznej» dodaje się wyrazy: «zamieszkania zbiorowego»”.

Jest to wniosek senatora Kurczuka, poparty przez połączone komisje. Ma na celu wprowadzenie pojęcia „zamieszkanie zbiorowe”, co uwzględnia hotele, domy starców i różne inne internaty itd.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za tą poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Jedna osoba znowu nie głosowała. Już dobrze. Uprzejmie proszę o wyniki.

Na obecnych 71 senatorów za poprawką było 64 osoby, przeciw – 5, wstrzymało się 2. (**Głosowanie nr 6**).

Poprawka trzecia oznaczona literą „c” uzyskała większość i została przyjęta.

Poprawka czwarta oznaczona literą „a” dotyczy art. 9 ust. 1: „po wyrazach: «bezpieczeństwa mienia» dodaje się wyrazy: «a w stosunku do obiektów, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 5 – ograniczenia dostępności dla osób niepełnosprawnych»”.

Jest to wniosek połączonych komisji.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na obecnych 70 osób za poprawką było 68, przeciw nikt się nie wypowiedział, wstrzymały się 2 osoby. (**Głosowanie nr 7**).

Poprawka czwarta oznaczona literą „a” została przyjęta.

Głosowanie poprawki czwartej oznaczonej literą „b” oraz czwartej oznaczonej literą „c” jest bezprzedmiotowe.

Przechodzimy wobec tego do poprawki piątej, oznaczonej literą „a”, dotyczącej pktu 1 w art. 10 ust. 2: „w pkt 1 wyrazy: «wykazujący, że zapewniono zgodność z kryteriami technicznymi, określonymi na podstawie polskich norm, aprobat technicznych oraz właściwych przepisów i dokumentów technicznych», zastępuje się wyrazami: «w rozumieniu ustawy o badaniach i certyfikacji»”.

Jest to wniosek senator Grażyny Ciemniak. Poprawka ma na celu odesłanie regulacji zawartej w ustawie do ustawy o badaniach i certyfikacji.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Wszyscy głosowali, poproszę o wyniki.

Na obecnych 71 senatorów za poprawką było 31 osób, przeciw – 26, wstrzymało się 14 osób. (**Głosowanie nr 8**).

Poprawka piąta oznaczona literą „a” została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką piątą oznaczoną literą „a”, dotyczącą pktu 2 w art. 10 ust 2: „pkt 2 otrzymuje brzmienie: «deklarację zgodności lub certyfikat zgodności z polską normą». Dodaje się również nowy pkt 3 w brzmieniu: «deklarację zgodności lub certyfi-

(senator G. Kurczuk)

kat zgodności z aprobatą techniczną, w przypadku wyrobów, na które nie ustanowiono polskiej normy”.

Celem tej poprawki jest nawiązanie do ustawy o badaniach i certyfikacji. Wprowadza ona zmiany redakcyjne... Przepraszam, tak, czyli razem z tym co państwu przeczytałam, głosujemy poprawkę: „w art. 105 ust. 2 wyrazy «litera a»” skreśla się, bo jest to po prostu konsekwencja poprawki, o której mówiliśmy przedtem.

Uprzejmie proszę... Już widzę, że jest pomyłka. Rozbiłam na części poprawkę oznaczoną literą „a”. Tak zrobiłam. Nie mówię, że to dobrze, informuję tylko, że tak się stało, a powinniśmy łącznie głosować całą poprawkę oznaczoną literą „a”. Pierwsza część przeszła, a więc teraz głosujemy część drugą. Może jeszcze raz powtórzę, co głosujemy, żeby wszyscy dobrze wiedzieli.

To jest druga część poprawki piątej oznaczonej literą „a”, czyli deklaracja zgodności lub certyfikat zgodności z polską normą i dodanie nowego pktu 3.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”... Przepraszam...

Tak, proszę bardzo, w kwestii formalnej pan senator Cieślak.

Senator Jerzy Cieślak:

Wydaje mi się, że nie będzie błędem, jeżeli przyjmiemy, że przegłosowaliśmy poprawkę oznaczoną literą „a” w całości. Myślę, że większość senatorów tak to rozumiała. Tekst mamy przed sobą.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Ja tego nie odczytałam w ten sposób, więc chyba nie szkodzi, jeżeli to przegłosujemy, Panie Senatorze, a wtedy będzie to już zupełnie w porządku. Zrobiłam tu oczywisty błąd, ale nic się nie stało, bo przyjęliśmy tę poprawkę. Jeszcze raz przepraszam.

Proszę bardzo, słucham, Panie Senatorze?

Senator Adam Woś:

Mam propozycję, Pani Marszałek, aby powtórzyć głosowanie poprawki piątej w całości.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Nie ma potrzeby powtarzania głosowania. Najpierw musielibyśmy anulować głosowanie, zrobić reasumpcję głosowania i dopiero głosować. To nie jest celowe.

(Senator Henryk Rot: Pani Marszałek, czy mogę prosić o głos?)

Senator Rot, bardzo proszę.

Senator Henryk Rot:

Otóż, proszę nie wykluczać takiej ewentualności, że przegłosujemy na „nie” tę drugą część i wówczas będzie kłopot. To, co jest oznaczone literą „a” w tej pierwszej części po myślniku, i co przegłosowaliśmy, to jest jednolita całość i pociąga za sobą konsekwencje w dalszych zapisach. Jeśli teraz będziemy to głosować odrębnie, to zupełnie pozbawimy jednolitości tę całą myśl, którą chciała przekazać pani wnioskodawczyni.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Rozumiem, czyli jest wniosek pana senatora... (Senator Henryk Rot: O potraktowanie tej poprawki jako całości.)

O potraktowanie jej jako całości, ale teraz wynikła różnica zdań. O to chodzi...

Przepraszam, wnioskodawca, czyli pani senator Ciemniak, ma głos.

Senator Grażyna Ciemniak:

W tej sytuacji muszę wycofać akapit drugi i trzeci w poprawce oznaczonej literą „a”.

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Dlaczego?)

Na posiedzeniu połączonych komisji zwracałam już uwagę, że taki zapis powraca do tego samego, co jest zapisane w przedłożonej nam ustawie. To jest tylko rozbieżność punktu, że deklaracja... Może odczytam: „Za dopuszczone do obrotu i stosowania w budownictwie uznaje się wyroby, dla których zgodnie z odrębnymi przepisami, wydano:

2) deklarację zgodności lub certyfikat zgodności z polską normą”, to jako „a” i „b”: „aprobatą techniczną w przypadku wyrobów, dla których nie ustanowiono polskiej normy”.

Poprawka, którą napisałam i zgłaszałam na posiedzeniu połączonych komisji, miała mieć nieco inny wymiar. Ta natomiast, która została przegłosowana jako pierwsza, nie jest w sprzeczności, jeżeli pozostanie zapis w ustawie przedłożonej w druku nr 96, który w tej chwili mamy. Czyli wycofuję swoją poprawkę.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Ale którą część pani wycofuje? Pani senator wycofuje drugi i trzeci akapit?

Senator Grażyna Ciemniak:

Drugi i trzeci akapit, bo te poprawki są dziwnie przygotowane, nie są ponumerowane.

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Tak je potraktowałam.)

Poprawka oznaczona literą „a” została przegłosowana.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Tak.)

Ale jako akapit pierwszy.

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Pani Senator, połowa poprawki została przegłosowana.)

Tak, akapit pierwszy tej poprawki.

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Tak, on został przegłosowany.)

Po myślniku.

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Został przegłosowany i przyjęty przez senatorów.)

Drugi natomiast i trzeci zwrot po myślniku nie został zredagowany tak, jak proponowałam na posiedzeniu połączonych komisji. W związku z tym wycofuję tę część poprawki. Niech pozostanie tak, jak jest zapisane w ustawie w druku nr 96. Czy jest to jasne?

(Wicemarszałek Zofia Kuratowska: Z zapisem przyjętym w ust. 2.)

Z przyjętym tak i przegłosowanym.

Wobec tego, że to jest nieaktualne, rozwiążemy to nam problem.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Senator Grześkowiak, proszę bardzo.

Senator Alicja Grześkowiak:

Zgodnie z regulaminem od chwili rozpoczęcia głosowania można zabierać głos tylko dla zgłoszenia lub uzasadnienia wniosku formalnego o sposobie lub porządku głosowania. Nie można natomiast wycofywać wniosku w trakcie głosowania. Reasumpcja natomiast też nie wchodzi w grę, ponieważ zgodnie z art. 50 możliwa jest reasumpcja uchwały. Ci z państwa senatorów, którzy głosowali za pierwszym razem, będą głosować tak, że poprą ten kawałek poprawki, który nie był poddany pod głosowanie i wtedy nie popadamy w sprzeczność z regulaminem. Ale to jest państwa sprawa.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Rozumiem. Reasumpcja nie wchodzi w grę, zgadzam się. Sądzę jednak, że możemy potraktować wniosek pani senator Ciemniak o wycofanie tej drugiej części jako wniosek formalny, który możemy przegłosować.

(Senator Paweł Jankiewicz: Pani Marszałek, w kwestii formalnej.)

Proszę bardzo, pan senator Jankiewicz.

Senator Paweł Jankiewicz:

Na posiedzeniu komisji została przedstawiona poprawka w ostatecznej formie i doszło do przegłosowania konkretnej poprawki piątej oznaczonej literą „a”. To jest poprawka o treści zawartej

w druku. W tej chwili można by poprosić o jej odczytanie. Pani marszałek, zapraszając nas do głosowania, zapraszała do głosowania nad poprawką piątą oznaczoną literą „a”. Ta poprawka to jest całość. Jeżeli w tej chwili będziemy dyskutowali nad częścią, to będzie to zawsze tylko część poprawki, nigdy nie cała poprawka.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Część poprawki, oczywiście, bo przez moją pomyłkę głosowaliśmy tylko nad częścią poprawki, którą przyjęliśmy.

Senator Adamiak, proszę.

Senator Jan Adamiak:

Pani Marszałek, sama wnioskodawczyni stwierdziła, że zapis poprawki jest inny, niż ona proponowała. Jest tu rozbieżność zdań odnośnie do tego, nad czym głosowaliśmy. Składam wniosek formalny o przegłosowanie anulowania głosowania nad tą poprawką.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Panie Senatorze, tego wniosku nie mogę uznać, bo przegłosowaliśmy część poprawki i przyjęliśmy ją. Nie przerywamy głosowania. Nie jest to wniosek komisji, ale pani senator Ciemniak.

W tej chwili, jako wniosek formalny, przegłosujemy wniosek pani senator Ciemniak o wycofanie drugiej części, nie głosowanej przez nas. Zaznaczam, poprawki piątej oznaczonej literą „a”.

Senator Alicja Grześkowiak:

Pani Marszałek, chciałabym złożyć protest. Nie ma możliwości złożenia tego typu wniosku, zgodnie z regulaminem on nigdy nie będzie wnioskiem formalnym, bo jest wnioskiem merytorycznym. Wniosek formalny dotyczy tylko porządku albo jest tak, jak czytałam ten przepis.

Bardzo proszę o opinię przewodniczącego Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Bardzo proszę, pan senator Kurczuk jest prozony o opinię.

Senator Grzegorz Kurczuk:

Treść art. 46 jest oczywista. Pani senator Grześkowiak ma rację. Przeczytam ust. 1: „Po zamknięciu debaty lub wystąpieniu sprawozdawcy komisji marszałek Senatu oznajmia, że Senat przystępuje do głosowania. Od tej chwili można zabierać głos tylko dla zgłoszenia lub

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

uzasadnienia wniosku formalnego o sposobie lub porządku głosowania”. Nie można natomiast zabierać już głosu na temat *meritum*.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Uważam, że głos senatora Kurczuka, przewodniczącego Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich, jest głosem ostatnim w tej dyskusji w środku głosowania. Wobec tego będziemy głosować, skoro nie można przyjąć, zgodnie z regulaminem, wniosku, który ja przedtem postawiłam jako wniosek formalny. Rozbijanie głosowania natomiast nad częściami poprawek jest zawsze możliwe. Przegłosowaliśmy pierwszą część tej poprawki. Wobec tego głosujemy razem oczywiście art. 105, tam, gdzie „litera a” zostaje skreślona. To jest razem...

Wobec tego przechodzimy do głosowania poprawki dotyczącej pktu 2. Poprawka piąta oznaczona literą „a”: w art. 10 ust. 2 pkt 2 otrzymuje brzmienie: «deklaracje zgodności lub certyfikat zgodności z polską normą» i dodajemy do niego nowy pkt 3 w brzmieniu: «deklaracje zgodności lub certyfikat zgodności z aprobatą techniczną w przypadku wyrobów, dla których nie ustanowiono polskiej normy.»

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za tą częścią poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto z państwa jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik głosowania.

Na obecnych 69 senatorów za głosowało 26 osób, przeciw – 37, 5 osób wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 9**).

Poprawka nie została przyjęta. Jest to jakby spełnienie życzenia pani wnioskodawczyni. Oczywiście, głosowanie dotyczyło również art. 105 ust. 2, gdzie miałyby się skreślić wyrazy: „litera a”. (*Głosy na sali*).

Teraz będzie poprawka piąta oznaczona literą „b”: „w ust. 3 art. 10 po wyrazach: «w drodze rozporządzenia» dodaje się wyrazy: «wykaz wyrobów, które wymagają uzyskania aprobaty technicznej oraz», a wyrazy: «w ust. 2 pkt 1 pkt 2 lit. b» zastępuje się wyrazami: «w ust. 2 pkt 3»”.

Poprawka ta rozszerza obowiązki ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa, wynikające z ustawowej delegacji, o określenie wyrobów, które wymagają uzyskania aprobaty technicznej.

(*Senator Jerzy Madej*: Pani Marszałek, ale nie ma pktu 3.)

Tak... Czyli tego po prostu nie głosujemy. Skreślamy...

Głosujemy nad poprawką: „w ust. 3 art. 10 po wyrazach: «w drodze rozporządzenia» dodaje się wyrazy: «wykaz wyrobów, które wymagają uzyskania aprobaty technicznej oraz»” – do tego miejsca.

Poproszę o naciśnięcie przycisku „obecny”. (*Głosy na sali*).

Przepraszam bardzo, proszę, pani senator Grześkowiak.

Senator Alicja Grześkowiak:

Pani Marszałek, w trakcie głosowania nie można zmieniać treści poprawki, która ma być głosowana. Poprawka została ogłoszona i teraz już naprawdę nie można zmieniać jej treści, bo jesteśmy w trakcie głosowania. Może zrobilibyśmy przerwę i może wtedy ta sprawa się „rozklinczuje”, przepraszam, że tak mówię.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Rozumiem, że dlatego Biuro Legislacyjne wnosi, że jest to sprzeczność...

(*Senator Grzegorz Kurczuk*: Pani Marszałek, można?)

Do wyrazu „oraz”.

Dlatego, że dalsze głosowanie stało się bezprzedmiotowe.

Proszę, pan senator Kurczuk, przewodniczący...

Senator Grzegorz Kurczuk:

Pani Marszałek! Wszyscy państwo przyznacie, że zrobił się straszny bałagan i zamieszanie. Pomijam kwestię merytoryczną, ale wszyscy już zaczynamy mieć kłopoty z kwestiami formalnymi. Chcę powiedzieć, że reasumpcja uchwały jest możliwa. Proszę zwrócić uwagę na art. 50. Ale nie o tym w tej chwili chciałem mówić. Prosiłbym bardzo panią marszałek, jeśli to jest możliwe, o zrobienie przerwy i ustalenie, uporządkowanie w tym czasie tego wszystkiego. Bo na dobrą sprawę też już zaczynam się w tym gubić i nie wiem, za czym mam głosować. Z tego, co mówiła pani senator Ciemniak, zrozumiałem, że głosujemy nad poprawkami, których ona nie proponowała, czyli że są jakieś błędy.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze, ale pani senator Ciemniak, przynajmniej na 15 minut przed rozpoczęciem głosowania, miała też możliwość skontrolowania swoich poprawek i ewentualnego ich wycofania. Między innymi ja tak zrobiłam.

Senator Grzegorz Kurczuk:

Świat się nie zawali, Pani Marszałek. Proponuję 10 minut przerwy i proszę wszystko ustalić, żebyśmy naprawdę wiedzieli, nad czym będziemy głosować.

W ostateczności jest jeszcze inne wyjście w związku z art. 50: reasumpcja uchwały, którą artykuł ten dopuszcza, ale po cóż mamy do tego się uciekać.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Nie ma żadnego powodu ani merytorycznego, ani formalnego do reasumpcji uchwały.

Wobec tego ogłaszam 10 minut przerwy. Proszę, by wszyscy powrócili na salę w określonym czasie. Poproszę Biuro Legislacyjne i przewodniczących komisji.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 31 do godziny 13 minut 41)

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Proszę wszystkich państwa na salę. Wznawiamy obrady.

Proszę państwa, przerwa się skończyła. Uprzejmie proszę o zaprzestanie rozmów i wejście na salę, bo w tej chwili jest mało osób.

Przystępujemy do głosowania. Proszę, abyście państwo spokojnie wysłuchali, o co chodziło w poprzednim głosowaniu i jakie są tego konsekwencje. Otóż, jako prowadząca posiedzenie podzieliłam poprawkę na dwie części, co może było pewnym błędem, chociaż nie z punktu widzenia merytorycznego czy legislacyjnego. Konsekwencją tego, że przegłosowaliśmy negatywnie drugą część poprawki piątej oznaczonej literą „a” było to, że bezprzedmiotowa stała się część poprawki piątej oznaczona literą „b”, zaczynająca się od słów: „a wyrazy «w ust. 2 pkt 1» i tak dalej. I oczywiście art. 105.

W tej chwili musimy przegłosować poprawkę piątą oznaczoną literą „b” w brzmieniu: „w ust. 3 po wyrazach: «w drodze rozporządzenia» dodaje się wyrazy: «wykaz wyrobów, które wymagają uzyskania aprobaty technicznej oraz»”.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”. Czy mamy *quorum*? Mamy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki w brzmieniu, jakie odczytałam, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Jedna osoba jeszcze nie wzięła udziału w głosowaniu. Proszę sprawdzić, czy migają światelka. Dziękuję, już jest wszystko w porządku.

Spośród obecnych 57 senatorów za przyjęciem poprawki głosowały 23 osoby, przeciw – 29, 5

osób wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 10**).

Poprawka piąta oznaczona literą „b” nie uzyskała aprobaty i nie została przyjęta.

(Senator Alicja Grześkowiak: Pani Marszałek!)

Słucham, Pani Senator. Rozumiem, że to wniosek formalny.

Senator Alicja Grześkowiak:

Przepraszam bardzo, ale chciałam wyrazić swój protest przeciwko zmianie treści poprawki w trakcie głosowania. Jest to sprzeczne z regulaminem, co wyraźnie oświadczam. Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Proszę bardzo. W protokole naszego posiedzenia zostanie to zaznaczone.

Przechodzimy do poprawki szóstej: „w art. 12 w ust. 1 zdanie wstępne otrzymuje brzmienie: «Za samodzielną funkcję techniczną w budownictwie uważa się działalność związaną z koniecznością fachowej oceny zjawisk technicznych lub samodzielnego rozwiązania zagadnień architektonicznych i technicznych oraz techniczno-organizacyjnych, a w szczególności działalność obejmującą»”.

Jest to wniosek połączonych komisji. Poprawka ma na celu wprowadzenie do ustawy poprawki legislacyjnej i wyeliminowanie niepoprawnego zwrotu: „wykonywanie działalności”.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Znowu jedna osoba nie głosowała. Bardzo proszę, żeby państwo sprawdzili. Już jest w porządku.

Proszę o wynik.

Na obecnych 62 senatorów za poprawką głosowało 56 osób, przeciw – 5, wstrzymała się od głosu jedna osoba. (**Głosowanie nr 11**).

Poprawka szósta została przez Wysoką Izbę przyjęta.

Proszę państwa, poprawka siódma. Dotyczy ona art. 14 ust. 1. Bardzo proszę o wzięcie do ręki białej, małej kartki, na której jest autopoprawka. Poprawka składa się z dwóch części. Najpierw więc poprawka siódma oznaczona literą „a”: „pkt 3 skreśla się, a dotychczasowe pkty 4–6 oznacza się jako pkty 3–5”.

Jest to wniosek mniejszości połączonych komisji. Zmierza on do wyeliminowania spośród specjalistów, którym udziela się uprawnień budowlanych, specjalistów technologii i organizacji budowy.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Kto z państwa jest za odczytaną przeze mnie poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na 62 osoby głosujące za było 28 osób, przeciw – 27, a 7 osób wstrzymało się od głosowania.

(Głosowanie nr 12).

A zatem poprawka siódma oznaczona literą „a” została przyjęta.

Poprawka siódma oznaczona literą „b”: „pkt 5 otrzymuje brzmienie: «instalacyjnej w zakresie sieci, instalacji i urządzeń elektrycznych, elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych»”.

Jest to wniosek senator Barbary Łękawy party przez połączone komisje.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo o wyniki.

Na obecnych 62 senatorów za poprawką głosowało 55 osób, przeciw było 5, wstrzymały się 2 osoby. **(Głosowanie nr 13).**

A zatem poprawka siódma oznaczona literą „b” została przyjęta.

Poprawka ósma: „w art. 15 ust. 1 pkt 2 lit. „a”, po wyrazie: «dyplom» dodaje się wyraz: «ukończenia»”.

Jest to wniosek połączonych komisji i poprawka ma tylko na celu wyeliminowanie niezręczności językowej. Jest to poprawka redakcyjna.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 63 senatorów za poprawką było 59 osób, przeciw jedna osoba, wstrzymały się od głosu 3 osoby. **(Głosowanie nr 14).**

Poprawka ósma została przyjęta.

Poprawka dziewiąta: „w art. 19 w ust. 2 po wyrazach: «nadzoru inwestorskiego» dodaje się wyrazy: «i autorskiego»”.

Jest to wniosek senator Barbary Łękawy i senatora Grzegorza Kurczuka. Poprawka ma na

celu rozszerzenie delegacji dla ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa o obowiązek określenia w zarządzeniu także rodzaju obiektów budowlanych, przy których realizacji wymagany jest nadzór autorski.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za poprawką, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 62 senatorów za wnioskiem głosowało 33, przeciw – 26, wstrzymały się od głosu 3 osoby. **(Głosowanie nr 15).**

A zatem poprawka dziesiąta została przyjęta.

Poprawka dziesiąta oznaczona literą „a” dotyczy art. 20: „w art. 20 ust. 1 pkt 4 lit. b wyraz «wnioskowanych» zastępuje się wyrazem «zgłoszonych»”.

Jest to wniosek połączonych komisji, również ma na celu wyeliminowanie błędu językowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za tak sformułowanym wnioskiem, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 60 osób za było 59, przeciw nikt się nie wypowiedział, wstrzymała się 1 osoba. **(Głosowanie nr 16).**

A zatem poprawka dziesiąta oznaczona literą „a” została przyjęta.

Obecnie głosujemy poprawkę dziesiątą oznaczoną literą „b”: „w ust. 3 w pkt 2 po wyrazach: «handlowe i usługowe» dodaje się wyrazy: «sporządzanych przez osoby uprawnione do projektowania w zakresie nieograniczonym»”.

Jest to wniosek pani senator Barbary Łękawy i zmierza do nakazu, aby projekty dotyczące obiektów o prostej konstrukcji były wolne od sprawdzania, o ile sporządzała je osoba uprawniona do projektowania w zakresie nieograniczonym.

Poproszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za tą poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto z państwa jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Wszyscy głosowali, poproszę o wyniki.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Na obecnych 62 senatorów za było 11, przeciw – 46, wstrzymało się od głosu 5 osób. (**Głosowanie nr 17**).

A zatem poprawka dziesiąta oznaczona literą „b” nie uzyskała większości i nie została przyjęta.

Poprawka jedenasta: „w art. 21 w pkt 2 wyraz «wnioskowania» zastępuje się wyrazem «zadania»”.

Jest to wniosek połączonych komisji i eliminuje błąd językowy.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 61 osób za głosowało 60 osób, nikt nie głosował przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. (**Głosowanie nr 18**).

Zatem poprawka jedenasta została przyjęta.

Poprawka dwunasta: „w art. 22 w pkt 5 wyrazy: «wnioskującym wstrzymanie» zastępuje się wyrazami: «dotyczącym wstrzymania»”.

Jest to wniosek połączonych komisji, który ma na celu eliminację błędu językowego.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Poproszę o wyniki.

Na obecnych 62 senatorów, za głosowało 61 osób, przeciw nikt nie głosował, a wstrzymała się 1 osoba. (**Głosowanie nr 19**).

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzynasta oznaczona literą „a”: „w art. 29 w ust. 1 pkt 2 otrzymuje brzmienie: «obiektów budowlanych piętrzących wodę i upustowych o wysokości piętrzenia poniżej 1 metra, poza rzekami żeglownymi oraz poza obszarem parków narodowych, rezerwatów przyrody i parków krajobrazowych oraz ich otulin»”.

Jest to wniosek połączonych komisji. Poprawka eliminuje błędy językowe, a ponadto poszerza zawarte w tym przepisie wyliczenie, o przyległe do parków krajobrazowych, tak zwane otuliny.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Bardzo proszę o sprawdzenie, u jednej osoby pewnie mrugają światelka, bo nie głosowała. No, trudno.

Proszę bardzo o wyniki.

Na obecnych 62 senatorów 50 osób było za, przeciw były 2 osoby, wstrzymały się od głosu 2 osoby. (**Głosowanie nr 20**).

Poprawka trzynasta oznaczona literą „a” została przyjęta.

Przepraszam, 58 osób było za. Poprawka została przyjęta.

Teraz poprawka trzynasta oznaczona literą „b”: w art. 29 w ust. 2 pkt 4 po wyrazach: «i parków krajobrazowych», dodaje się wyrazy: «oraz ich otulin». Jest to również poszerzenie zawarte w tym artykule pojęcia, o pojęcie otuliny parków krajobrazowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Zdaje się, że znowu jedna osoba nie głosowała, czyli pewnie trzy światelka mrugają. Proszę o sprawdzenie.

Proszę o wynik.

Na obecnych 62 senatorów za poprawką było 59 osób, przeciw 1 osoba, wstrzymały się od głosu 2 osoby. (**Głosowanie nr 21**).

Poprawka trzynasta oznaczona literą „b” została przyjęta.

Poprawka czternasta oznaczona literą „a”: „w art. 30 w ust. 3 w pkt 1 skreśla się wyraz «dla»”.

Jest to wniosek połączonych komisji i poprawka ma charakter językowy.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto z państwa jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 62 senatorów za poprawką było 60 osób, nikt nie był przeciw, wstrzymały się 2 osoby. (**Głosowanie nr 22**).

Poprawka czternasta oznaczona literą „a” została przyjęta.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Poprawka czternasta oznaczona literą „b”: „w art. 30 w ust. 3 dodaje się pkt 5 w brzmieniu: «wprowadzenie bądź nieusunięcie barier utrudniających dostęp lub użytkowanie przez osoby niepełnosprawne»”.

Jest to mój wniosek. Poprawka ma na celu wzmocnienie ochrony osób niepełnosprawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Na obecnych 63 senatorów za poprawką głosowało 27, przeciw – 22, 14 osób wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 23**).

A zatem poprawka czternasta oznaczona literą „b” została przyjęta.

Poprawka piętnasta oznaczona literą „a”: „w art. 34 w ust. 3 w pkt 2 po wyrazach: «do otoczenia» dodaje się wyrazy: «a w stosunku do obiektów budowlanych, o których mowa w art. 5 ust. 1 pkt 5 – również opis dostępności dla osób niepełnosprawnych»”.

Jest to wniosek senatora Grzegorza Kurczuka poparty przez połączone komisje.

Poproszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Wszyscy głosowali. Bardzo proszę o wyniki.

Na obecnych 62 senatorów za było 59, przeciw – 2, wstrzymała się od głosu jedna osoba. (**Głosowanie nr 24**).

Poprawka piętnasta oznaczona literą „a” została przyjęta, co czyni bezprzedmiotowym głosowanie poprawki piętnastej oznaczonej literą „b”.

Poprawka szesnasta: „w art. 35 w ust. 1 w pkt 2 po wyrazach: «i sprawdzeń» dodaje się wyrazy: «zwłaszcza warunków dostępności dla osób niepełnosprawnych»”.

Jest to wniosek mniejszości połączonych komisji oraz senator Zofii Kuratowskiej i senatora Grzegorza Kurczuka. Poprawka ma na celu uzależnienie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę od zagwarantowania dostępu do obiektu osób niepełnosprawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za tą poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Jeszcze jedna osoba. Bardzo proszę o sprawdzenie. U kogoś pewnie mrugają trzy światelka. Już, dziękujemy. Proszę bardzo o wynik głosowania.

Na obecnych 62 senatorów 37 osób głosowało za, przeciw były 22 osoby, wstrzymały się od głosu 3 osoby. (**Głosowanie nr 25**).

A zatem poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki siedemnastej: „w art. 43 ust. 2 otrzymuje brzmienie: «w uzasadnionych przypadkach właściwy organ może zwolnić z obowiązku stosowania przepisu ust. 1 w stosunku do obiektów, o których mowa w art. 20 ust. 3 pkt 2»”.

Jest to wniosek połączonych komisji i poprawka zmierza do zwolnienia w uzasadnionych przypadkach, i tylko w odniesieniu do obiektów prostej konstrukcji i nie stwarzających zagrożeń, z obowiązku geodezyjnego wyznaczania w terenie i sporządzania geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za tą poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto z państwa wstrzymał się od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W obecności 63 senatorów 53 osoby głosowały za przyjęciem poprawki, 6 – przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 26**).

A zatem poprawka siedemnasta została przyjęta.

Poprawka osiemnasta: „w art. 50 ust. 1 skreśla się pkt 1, a dotychczasowe pkty 2 i 3 oznaczają się jako pkty 1 i 2”.

Ta poprawka – zgłoszona przez senatora Piwońskiego – zmierza do złagodzenia rygorów ustawy przez wycofanie z niej obowiązku wstrzymania budowy z powodu braku pozwolenia na budowę lub zgłoszenia budowy.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie konieczność wniesienia następującej poprawki: „w art. 90 wyrazy: «lub art. 50 ust. 1 pkt 2»” skreśla się.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W obecności 65 senatorów za przyjęciem wniosku głosowało 9 osób, przeciw – 43, wstrzymało się 13 osób. **(Głosowanie nr 27)**.

A zatem poprawka osiemnasta nie została przyjęta przez Wysoką Izbę.

Poprawka dziewiętnasta: „w art. 56 ust. 1 dodaje się pkt 5 w brzmieniu: «Wojewódzkiego Weterynaryjnego Inspektoratu Sanitarnego»”.

Jest to wniosek mniejszości połączonych komisji, nie przyjęty przez te komisje ze względu na brak tego organu w chwili obecnej. Poprawka miała na celu uzupełnienie wykazu organów, które inwestor musi zawiadomić o zakończeniu budowy i zamiarze jej użytkowania.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Wszyscy głosowali. Proszę o wyniki.

W obecności 64 senatorów za przyjęciem poprawki głosowały 24 osoby, przeciw – 34, wstrzymało się od głosu 6 osób. **(Głosowanie nr 28)**.

Poprawka dziewiętnasta nie została zatem przyjęta.

Poprawka dwudziesta: „w art. 71 ust. 2 pkt 1 otrzymuje brzmienie: «przeróbkę obiektu lub pomieszczenia z przeznaczeniem na pobyt ludzi albo na lokal użytkowy obiektu lub pomieszczenia, które uprzednio miało inne przeznaczenie, bądź było budowane w innym celu, w tym także przeznaczenie pomieszczeń mieszkalnych na cele niemieszkalne»”.

Poprawka zmierza do uściślenia pojęcia zmiany sposobu użytkowania i jest wnioskiem połączonych komisji.

Poproszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W obecności 65 senatorów za przyjęciem poprawki głosowało 58 osób, przeciw – 1, 4 osoby wstrzymały się od głosu, a 2 nie głosowały. **(Głosowanie nr 29)**.

A zatem poprawka dwudziesta została przyjęta.

Poprawka dwudziesta pierwsza: „w art. 84 dodaje się ust. 3 w brzmieniu: «organy, o których

mowa w ust. 1, wykonują zadania terenowego organu rządowej administracji ogólnej w zakresie nadzoru urbanistyczno- i architektoniczno-budowlanego przy pomocy osób posiadających wykształcenie architektoniczne i uprawnienia w specjalności architektonicznej lub urbanistycznej»”.

Poprawka zmierza do rozszerzenia kręgu osób wykonujących zadania z zakresu nadzoru architektoniczno-budowlanego. Jest to wniosek senator Barbary Łękawy.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto jest za przyjęciem tego wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W obecności 66 osób za przyjęciem poprawki głosowało 11 osób, przeciw – 45, 10 osób wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 30)**.

Wobec tego poprawka dwudziesta pierwsza nie została przyjęta.

Poprawka dwudziesta druga: „w art. 87 ust. 1 pkt 1 lit. b otrzymuje brzmienie: «warunków bezpieczeństwa mienia i ludzi, niezależnie od ich sprawności fizycznej i psychicznej, w projektach budowlanych przy wykonywaniu robót oraz utrzymywaniu obiektów budowlanych»”.

Jest to wniosek zgłoszony przeze mnie. Poprawka zmierza do pełnego zagwarantowania praw osób niepełnosprawnych.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik.

W obecności 66 senatorów za przyjęciem poprawki głosowało 18 osób, przeciw 33, wstrzymało się 15. **(Głosowanie nr 31)**.

A zatem poprawka nie została przyjęta przez Wysoką Izbę.

Proszę państwa, ponieważ Wysoka Izba przyjęła bardzo wiele poprawek do ustawy, zachodzi konieczność sprawdzenia przez biuro legislacyjne, czy nie nastąpiły jakieś sprzeczności pomiędzy poszczególnymi zapisami. Wobec tego, na podstawie art. 47 ust. 2 odraczam głosowanie nad całością uchwały na czas potrzebny do stwierdzenia, czy wskutek przyjęcia przez nas poprawek nie zachodzą sprzeczności pomiędzy poszczególnymi przepisami.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

A w tej chwili **przechodzimy do punktu czwartego** porządku dziennego czyli do głosowania ustawy o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk.

Wszyscy państwo dostali sprawozdanie Komisji Nauki i Edukacji Narodowej z zestawieniem wniosków. Jest to druk nr 101Z. Mamy tam dwa wnioski: wniosek Komisji Nauki i Edukacji Narodowej o przyjęcie ustawy bez poprawek oraz wniosek pani senator Alicji Grześkowiak o wniesienie poprawek.

Zgodnie z art. 45 ust. 3 Regulaminu Senatu obecnie głos może zabrać jedynie sprawozdawca komisji i wnioskodawcy. O zabranie głosu proszę sprawozdawcę Komisji Nauki i Edukacji Narodowej, panią senator Wandę Kustrzebę i przedstawienie nam wniosków uzgodnionych na posiedzeniu komisji.

Senator Wanda Kustrzeba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Komisja po rozpatrzeniu wniosku zgłoszonego do uchwalonej przez Sejm w dniu 10 czerwca 1994 r. ustawy o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk przedstawia Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko.

Wysoki Senat raczy przyjąć wniosek zawarty w pkt 1 w druku nr 101Z, to znaczy wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Wniosek ten został przyjęty na posiedzeniu komisji stosunkiem głosów: 7 za, przy 1 głosie przeciw i 1 wstrzymującym się.

Chciałam zapewnić Wysoką Izbę, że omawiana ustawa nie dotyczy nieruchomości Polskiej Akademii Umiejętności. Jak wyjaśnił profesor Leszek Kuźnicki, z 5 obiektów należących do Polskiej Akademii Umiejętności 4 zostały jej już przekazane. Ostatni budynek został uwłaszczony po reformie rolnej i nie podlega działaniu tej ustawy.

Również problem częściowości tej ustawy nie jest przeszkodą do jej przyjęcia. Całościowa ustawa o Polskiej Akademii Nauk obejmie także i ureguje sprawy majątkowe.

Chciałam powiedzieć, że ustawa jest sformułowana zgodnie z zasadami przyjętymi w teorii prawa, a mówię to odpowiedzialnie, ponieważ zajmuję się naukowo logiką deontyczną, czyli logiką norm. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, pani senator sprawozdawcy.

Uprzejmie proszę wnioskodawcę poprawki, panią senator Alicję Grześkowiak. Czy chciałaby pani senator zabrać głos z miejsca?

(Senator Alicja Grześkowiak: Tak.)

Proszę bardzo.

Senator Alicja Grześkowiak:

Pani Marszałek! Podtrzymuję moją poprawkę, zwracając uwagę, że w pozostałej jej części, poza skreśleniem, miała być uregulowana sprawa zwolnienia od opłat za prawo użytkowania wieczystego gruntów stanowiących własność skarbu państwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk.

Przypominam, że Komisja Nauki i Edukacji Narodowej wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek, natomiast pani senator Alicja Grześkowiak wносиła o wprowadzenie poprawki do tej ustawy. Przypominam również, że wszystkie przedstawione wnioski są zawarte w druku nr 101Z.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem Komisji Nauki i Edukacji Narodowej o przyjęcie ustawy bez poprawek, czyli nad punktem 1 z druku nr 101Z, a następnie, w przypadku, gdyby Wysoka Izba odrzuciła ten wniosek, nad wnioskiem senator Alicji Grześkowiak o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Nauki i Edukacji Narodowej o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem ustawy bez poprawek proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku „za”.

Kto z państwa jest przeciw temu wnioskowi, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wynik głosowania.

Na obecnych 66 osób, za przyjęciem ustawy bez poprawek było 50 osób, przeciw wypowiedziało się 14 osób, wstrzymały się od głosu 2 osoby. (**Głosowanie nr 32**).

A zatem ustawa o uregulowaniu niektórych praw majątkowych Polskiej Akademii Nauk została przez Wysoką Izbę przyjęta. Na tym zakończyliśmy czwarty punkt porządku dziennego.

Obecnie **wracamy do punktu trzeciego**, idziemy jakby od końca, do głosowania w sprawie: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz niektóre inne ustawy.

Przypominam, że w dniu wczorajszym zostały przedstawione stanowiska komisji w tej sprawie. Przeprowadziliśmy debatę, w trakcie której sena-

(senator A. Daraż)

tor Jadwiga Stokarska przedstawiła wniosek o charakterze legislacyjnym.

Przypominam również, że zgodnie z art. 45 ust. 3 Regulaminu Senatu obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy komisji i wnioskodawcy.

O zabranie głosu proszę sprawozdawcę Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, senatora Tadeusza Rzemikowskiego i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Tadeusz Rzemikowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Przedstawiam stanowisko trzech połączonych Komisji: Gospodarki Narodowej, Inicjatyw i Prac Ustawodawczych oraz Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz niektóre inne ustawy.

Większością 13 głosów komisje wnoszą przyjęcie ustawy bez poprawek. Wcześniejsze poprawki, zawarte w drukach 100A i 100B, zostały wycofane przez komisje Gospodarki Narodowej oraz Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Poprawka wniesiona przez senator Jadwigę Stokarską jest wnioskiem mniejszościowym i będzie zaprezentowana przez wnioskodawczynię osobno.

Panie i Panowie Senatorowie! Połączone komisje postanowiły zaproponować Wysokiej Izbie nieograniczenie ustawy tylko do spółdzielni mieszkaniowych i ich związków. Tak jak w Sejmie stanowisko nasze zmieniało się w czasie pracy nad ustawą i ostatecznie przeważyło takie, by ustawa odnosiła się do wszystkich organizacji spółdzielczych.

Wyjaśnienia przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa oraz dyskusja w komisjach wykazały, że nie tylko spółdzielnie mieszkaniowe nie mają uregulowanych stosunków własnościowych do użytkowanych gruntów i posiadanych obiektów budowlanych.

Porządkowanie spraw majątkowych pod rządami niniejszej ustawy jest mniej skomplikowane i korzystniejsze niż na podstawie przepisów wprowadzonych zmianą ustawy z dnia 29 września 1990 r.

Przyjęcie ustawy w wersji uchwalonej przez Sejm jest także uzasadnione wymogiem równych praw wszystkich podmiotów gospodarczych, w tym przypadku spółdzielni i ich związków oraz Naczelnej Rady Spółdzielczej.

Jestem przekonany, że panie i panowie senatorowie podzielą stanowisko połączonych komisji i tym samym Wysoki Senat stworzy dobre prawo. Prawo to zlikwiduje nieprawidłowości minionych lat i stworzy dobrą podstawę dla rozwoju polskiej spółdzielczości, tak zasłużonej i potrzebnej naszemu krajowi. Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Czy pani senator Stokarska, jako wnioskodawca poprawki, pragnęłaby zabrać głos? Proszę bardzo.

Senator Jadwiga Stokarska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Moja poprawka ma na celu przede wszystkim zniesienie nierówności, jakie mogą się pojawić po uchwaleniu dzisiejszej ustawy. Otóż spółdzielnie, które uwłaszczyły się z art. 2c, według ustawy z 1990r., mają obowiązek opłacenia pierwszej raty rocznej. Jest to rata stosunkowo wysoka, może wynieść nawet 25% wartości mienia w momencie zbywania go według cen rynkowych. Czyli tamte spółdzielnie, które uwłaszczyły się, według ustawy z 1990 r., niestety tracą, ponieważ są znacznie finansowo obciążone w momencie zbywania tego mienia. Spółdzielnie, które uwłaszczą się, według omawianej dzisiaj ustawy z 10 czerwca 1994 r., będą traktowane na zasadach preferencyjnych. Przy tym nie są zobowiązane przy zbywaniu tego mienia do dokonywania takowych opłat, czyli do budżetu państwa nie wpłacą ani jednej złotówki. Ponadto niewprowadzenie mojej poprawki, niezatwierdzenie jej umożliwi szybkie zbywanie mienia przez uwłaszczone na zasadach preferencyjnych spółdzielnie dosłownie już po momencie uwłaszczenia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Pani Senator. Przypominam, że wszystkie wnioski zawarte są w druku nr 100Z.

Przystępujemy do głosowania w sprawie zmiany ustawy zmieniającej ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości oraz niektóre inne ustawy. Przypominam, że połączone komisje po wspólnym posiedzeniu wnoszą o przyjęcie ustawy bez poprawek. Natomiast mniejszość komisji wnosi o wprowadzenie poprawki do ustawy.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu Senatu, w pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone głosowania nad wnioskiem połączonych komisji, czyli poprawka pierwsza, o przyjęcie ustawy bez poprawek. A następnie w przypadku odrzucenia tego wniosku nad wnioskiem senator Jadwigi

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Stokarskiej o wprowadzenie poprawki do ustawy. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem przedstawionym przez połączone komisje o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Wszyscy głosowali, proszę bardzo o wyniki.

Na obecnych 61 senatorów za przyjęciem ustawy bez poprawek głosowało 46 osób, przeciw było 14, wstrzymała się 1 osoba. (**Głosowanie nr 33**).

Ustawa została przyjęta bez poprawek.

Proszę Wysokiej Izby! Obecnie ogłaszam godzinę przerwy, Zaraz to uzasadnię. Są argumenty za i przeciw, które ja też sama mam. Do pktu 2 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym mamy do przegłosowania ponad dziewiętnaście poprawek. Nie byłoby dobrze, gdybyśmy przystąpili do tego głosowania zmęczeni. Stąd, jeżeli Wysoka Izba woli się w tym czasie tylko napić kawy, to zrobimy pół godziny przerwy.

(*Głosy z sali : Pół godziny wystarczy.*)

Wobec tego ogłaszam 30 minut przerwy. Nie wiem, która jest w tej chwili godzina... Ogłaszam równe trzydzieści minut przerwy, czyli do 15.00. I jeszcze pani senator Kustrzeba odczyta komunikat.

Senator Sekretarz Wanda Kustrzeba:

Proszę państwa, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy odbędzie się zebranie organizacyjne senatorów z Komisji Kultury, Środków Przekazu, Wychowania Fizycznego i Sportu w sekretariacie komisji.

I drugi komunikat, że najbliższe spotkanie... Przepraszam bardzo, wycofuję drugi komunikat.

(*Przerwa w obradach od godziny 14 minut 35 do godziny 15 minut 07*)

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Proszę wszystkich o powrót na salę. Państwo senatorowie chcieli mieć krótszą przerwę i słuszenie, bo chcemy wcześniej skończyć.

Powracamy do punktu drugiego porządku dziennego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych,

Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Ochrony Środowiska, które ustosunkowały się do przedstawionych w trakcie debaty wniosków.

Zgodnie z art. 45 ust. 3 regulaminu Senatu obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy komisji i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej oraz połączonych komisji, pana senatora Adama Daraż.

Senator Adam Daraż:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

W imieniu Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, Komisji Ochrony Środowiska, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały Senatu. Najpierw jednak przedstawię poprawki, jakie zaproponowały do przyjęcia Wysokiej Izbie wszystkie cztery komisje na wspólnym posiedzeniu.

Poprawka pierwsza: „w art. 1 ust. 2 w pktcie 3 na końcu po przecinku dodaje się wyrazy: «a także wymagania osób niepełnosprawnych»”.

Poprawka druga i trzecia nie uzyskały akceptacji połączonych komisji i zgłoszone zostały wnioski mniejszości.

Poprawka czwarta: „w art. 12 ust. 2 wyrazy: «z urzędu» zastępuje się wyrazami: «z własnej inicjatywy»”.

Jeśli można, Pani Marszałek, ze względu na czas ograniczę się tylko do przedstawienia tych poprawek. Gdyby ktoś miał wątpliwości, to wyjaśnię, czego one dotyczą.

Poprawka piąta: „w art. 13 ust. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie: «dla obszaru, o którym mowa w art. 6 ust. 5 pkt 7 ze względu na istniejące uwarunkowania»”.

Poprawka szósta: „w art. 18 ust. 2 w pktcie 1 wyrazy: «i propozycji» skreśla się; w pktcie 5 oznaczonym literą „c” wyrazy: «i propozycje» skreśla się”. Jest to poprawka redakcyjna.

Poprawka siódma pana senatora Piotra Andrzejewskiego nie została przyjęta przez połączone komisje, podobnie jak poprawka ósma senatora Kuczyńskiego, która też nie uzyskała akceptacji.

Poprawka dziewiąta dotyczy art. 29 ust. 2, który otrzymuje następujące brzmienie: „za wydane wypisy i wyrisy pobiera się opłatę administracyjną”.

Poprawka dziesiąta, która uzyskała akceptację połączonych komisji, stanowi, że w „art. 36 w ust. 10 wyrazy: «w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia żądania o ustalenie wysokości opłaty. Niewydanie decyzji w tym terminie traktuje się jako odstąpienie gminy od pobrania opłaty»” skreśla się.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Poprawka jedenasta nie uzyskała akceptacji i będzie w tej kwestii wniosek mniejszości połączonych komisji.

Poprawka dwunasta, dotyczy art. 57 ust. 4, który otrzymuje brzmienie: „Wojewoda w drodze obwieszczenia ogłasza w wojewódzkim dzienniku urzędowym o sporządzeniu studium”.

Poprawka trzynasta pana senatora Andrzejewskiego nie uzyskała akceptacji komisji.

Poprawka czternasta: „w art. 59 w ust. 4 po wyrazie «urzędowym» dodaje wyraz «obwieszczenie»”. Jest to wniosek połączonych komisji.

Poprawka piętnasta do art. 67, która jest wnioskiem senatora Kuczyńskiego, nie uzyskała poparcia połączonych komisji.

Poprawka szesnasta, dotycząca tegoż właśnie art. 67, dodaje ust. 4 w brzmieniu: „do dalszego postępowania w sprawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, których projekty zostały wyłożone do publicznego wglądu, przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym”, i w tym miejscu podane są numery Dzienników Ustaw. Tę poprawkę przyjęły połączone komisje. Chciałbym tutaj dodać, że przyjęcie poprawki szesnastej powoduje automatycznie przyjęcie poprawki dziewiętnastej i chciałem zaproponować, by głosować je jednocześnie.

Poprawka siedemnasta na wniosek połączonych komisji: „art. 73 pkt 3 otrzymuje nowe brzmienie: «art. 25 skreśla się»”.

Poprawka osiemnasta: „w art. 73 pkt 6 wyraz «opinii» zastępuje się wyrazem «zgody»” i jest to również wniosek połączonych komisji.

Panie i Panowie Senatorowie! W imieniu czterech połączonych komisji wnoszę, by Wysoki Senat przyjąć raczył ustawę z poprawkami uzgodnionymi i przyjętymi przez komisje w kolejności, w której je wymieniałem. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Obecnie proszę o zabranie głosu sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji pana senatora Henryka Rota i przedstawienie nam wniosków mniejszości.

Senator Henryk Rot:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Niestety, mnie osobiście i zwolennikom mojej koncepcji nie udało się przekonać połączonych komisji. Wobec tego apeluję jeszcze raz do tych, którzy mnie pokonali na posiedzeniu połączonych czterech komisji, a także do wszystkich pań i panów senatorów, którzy nie brali udziału

w tych pracach, o to, żeby łaskawie poparli poprawkę do art. 7. Ma ona charakter merytoryczny i formalny. Chodzi mianowicie o nadanie art. 7 następującego brzmienia: „Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ustanawia przepisy gminne w rozumieniu ustawy z dnia” i tak dalej. Wydaje się nam, że takie ujęcie jest lepsze niż brzmienie pierwotne. O ile dobrze pamiętam – nie mam tekstu przed sobą – art. 7 miał brzmienie: „Miejscowy plan zagospodarowania jest przepisem gminnym”. Z punktu widzenia poprawności językowej jest to sformułowane fatalne. Przede wszystkim to nie jest prawda. Plan jest przecież zbiorem przepisów. To po pierwsze.

Po drugie – i to jest sprawa doktrynalna – przez wiele dziesiątek lat w polskiej doktrynie prawniczej, także w orzecznictwie administracyjnym, były spory co do tego, czy plan zagospodarowania przestrzennego jest aktem normatywnym, czyli prawotwórczym. Ja także wyrażałem na ten temat pogląd, który przedstawiałem w mniejszych i większych rozprawach. Ustawodawca idzie, moim zdaniem, w słusznym kierunku, ale używa terminu, który budzi wątpliwości chociażby pod względem językowym. Dlatego proszę państwa o poparcie tej formuły, która odwołuje się do ustawy o samorządzie terytorialnym. Ustawa ta mówi w art. 40 i następnych o tym, w jakiej formie i w jakim trybie akty prawne, zawierające przepisy gminne, są uchwalane.

Zaproponowana przeze mnie formuła wydaje się też być uzasadniona w innych tekstach, których tu nie mogę przedstawić – trudno tu streszczać książki swoje czy innych autorów. Bardzo więc proszę o poparcie mojego wniosku.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Senator Okrzesik, który był sprawozdawcą mniejszości połączonych komisji, zrezygnował z zabrania głosu. Po prostu wnioski będą poddane pod głosowanie.

Teraz zwracam się do senatorów wnioskodawców z pytaniem, czy chcą zabrać głos. Wnioski zgłosili: senator Piotr Andrzejewski, senator Maria Berny, senator Zdzisław Jarmużek i senator Józef Kuczyński.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chciałby zabrać głos w sprawie swoich wniosków? Nie widzę.

(Senator Zdzisław Jarmużek: Pani Marszałek, ja wycofałem swoje wnioski.)

Tak, przepraszam. Rzeczywiście nie ma tutaj pańskiego nazwiska. Wszystko jest w porządku.

Bardzo proszę o sprawdzenie, czy jest *quorum*. Jest, w porządku.

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Przypominam, że połączone komisje, mniejszość komisji oraz senatorowie zgłosili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy. Wszystkie przedstawione wnioski zawarte są w druku nr 95Z.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 regulaminu głosowania nad przedstawionymi wnioskami zostaną przeprowadzone według kolejności artykułów ustawy.

Przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza dotyczy art. 1: „w art. 1 ust. 2 w pkcie 3 dodaje się wyrazy: «także wymagania osób niepełnosprawnych»”. Jest to wniosek łączonych komisji.

Poprawka zmierza do tego, ażeby zostały wprowadzone dodatkowe wymagania, które muszą być uwzględnione w zagospodarowaniu przestrzennym.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Jedna osoba nie głosowała, proszę o sprawozdanie, czy nie migają światelka.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W obecności 58 senatorów za przyjęciem poprawki głosowało 56 osób, przeciw – 1 osoba i 1 osoba wstrzymała się od głosu. (**Głosowanie nr 34**).

A zatem poprawka pierwsza została przyjęta.

Poprawka druga dotyczy art. 5 ust. 4. Jest to wniosek mniejszości łączonych komisji.*

Według niego, nadaje się moc obligatoryjną udziałowi przedstawiciela sejmiku w komisji urbanistyczno-architektonicznej przy wojewodzie. Nie będę czytać tekstu poszczególnych poprawek, bo państwo mają je przed sobą.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Znowu jedna osoba nie głosowała. U kogoś musi mrugać światelko.

Dziękuję bardzo. Poproszę o wyniki.

W obecności 57 senatorów za przyjęciem poprawki głosowało 16 osób, przeciw – 36, 4 osoby

* „w art. 5 ust. 4 na końcu dodaje się zdanie drugie w brzmieniu: «w skład komisji wchodzi przedstawiciel sejmiku samorządowego»”.

wstrzymały się od głosu, a 1 osoba nie głosowała. (**Głosowanie nr 35**).

A zatem poprawka nie została przyjęta.

Poprawka trzecia dotyczy art. 7**. Szczegółowo uzasadniał ją pan senator Rot. Jest to wniosek mniejszości łączonych komisji, który zmierza do sprecyzowania pozycji planu przestrzennego w systemie aktów prawnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

W obecności 58 senatorów za przyjęciem poprawki głosowały 33 osoby, przeciw – 20, 5 osób wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 36**).

A zatem poprawka została przyjęta.

Czwarta poprawka dotyczy art. 12: „w ust. 2 wyrazy: «z urzędu» zamienia się na wyrazy: «z własnej inicjatywy»”.

Wniosek łączonych komisji ma charakter redakcyjno-stylistyczny.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Wszyscy głosowali za przyjęciem tej poprawki. Obecnych jest 50 senatorów i 50 głosowało za jej przyjęciem. (**Głosowanie nr 37**). (Oklaski).

Poprawka piąta dotyczy art. 13.*** Jest to wniosek łączonych komisji zmierzający do zniesienia kolizji w przepisach ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

U jednej osoby na tablicy mrugają światelka.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na obecnych 58 senatorów, za poprawką było 55, nikt nie głosował przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. 1 osoba nie głosowała. (**Głosowanie nr 38**).

A zatem poprawka piąta została przyjęta.

Poprawka szósta: „w art. 18 w ust. 2:

— w pkcie 1 wyrazy: «i propozycji» skreśla się,

** „art. 7 otrzymuje brzmienie: «Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego ustanawia przepisy gminne w rozumieniu ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz U Nr 16, poz. 95, Nr 32, poz. 191, Nr 34, poz. 199, Nr 43, poz. 253, Nr 89, poz. 518, z 1991 r. Nr 4, poz. 18, Nr 110, poz. 473, z 1992 r. Nr 85, poz. 428, Nr 100, poz. 499, z 1993 r. Nr 17, poz. 78)»”

*** „w art. 13 w ust.1 pkt 4 otrzymuje brzmienie: «dla obszaru, o którym mowa w art. 6 ust. 5 pkt 7 ze względu na istniejące uwarunkowania»”

(wicemarszałek Z. Kuratowska)

— w pktcie 5 w literze „c” wyrazy: «i propozycje» skreśla się.”

Jest to wniosek połączonych komisji, poprawka redakcyjno-stylistyczna, zmierzająca do wykreślenia pojęcia, które nie ma znaczenia normatywnego.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 57 obecnych senatorów 52 było za, nikt nie był przeciw, 5 osób wstrzymało się od głosowania. **(Głosowanie nr 39).**

Poprawka szósta została zatem przyjęta.

Poprawka siódma dotyczy art. 18, w którym dodaje się nowy ust. 4.*

Jest to wniosek pana senatora Andrzejewskiego, zmierzający do nałożenia obowiązku uwzględniania dotychczasowych ustaleń planów przy sporządzaniu nowych planów przestrzennych.

Przystępujemy do głosowania. Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dwie osoby nie głosowały. Bardzo proszę o kontrolę przycisków. Czy na tablicy nie świecą się światełka? Jeszcze jedna osoba. Znowu dwie. Nie wiem, jak to się dzieje. Już dobrze.

Wobec tego proszę o wyniki.

Na 58 obecnych senatorów 11 głosowało za poprawką, przeciw było 42, 5 osób wstrzymało się od głosowania. **(Głosowanie nr 40).**

Poprawka nie została przyjęta.

Poprawka ósma dotyczy art. 24, w którym dodaje się nowy ust. 4, a dotychczasowy ust. 4 otrzymuje oznaczenie ust. 5.**

Jest to poprawka senatora Kuczyńskiego, zmierzająca do rozszerzenia trybu postępowania w sprawie uchwalenia planu przestrzennego.

Przystępujemy do głosowania. Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

* „w art. 18 dodaje się nowy ust. 4 w brzmieniu: «Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego winien uwzględniać dotychczasowe miejscowe plany ogólne»”.

** „w art. 24 dodaje się nowy ust. 4 w brzmieniu: «Rozstrzygnięcie rady gminy, o którym mowa w ust. 3 musi być poprzedzone negocjacjami przeprowadzonymi z wnoszącym zarzut przez specjalny zespół powołany do tych spraw przez zarząd gminy, a protokół z tych negocjacji stanowić integralną część podjętej uchwały»; dotychczasowy ust. 4 otrzymuje oznaczenia ust. 5”.

Kto się wstrzymał od głosowania?

Znowu ktoś nie głosował. Już dobrze.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 58 obecnych senatorów 7 było za, przeciw – 40, 11 osób wstrzymało się od głosowania. **(Głosowanie nr 41).**

Poprawka ósma nie została zatem przyjęta.

Poprawka dziewiąta dotyczy art. 29 i nadaje ust. 2 nowe brzmienie.*** Jest to wniosek połączonych komisji, zmierzający do sprecyzowania charakteru pobieranej opłaty.

Przystępujemy do głosowania. Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 58 obecnych senatorów 53 było za, przeciw – 2, 3 osoby wstrzymały się od głosowania. **(Głosowanie nr 42).**

Poprawka dziewiąta została zatem przyjęta.

Poprawka dziesiąta. Jest to również wniosek połączonych komisji, dotyczący art. 36 ust. 10 i zmierzający do poddania spraw określonych w przepisach zasad ogólnym, wynikającym z kodeksu postępowania administracyjnego.****

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 57 obecnych senatorów 50 było za, przeciw – 2, wstrzymało się od głosowania 5 osób. **(Głosowanie nr 43).**

Poprawka dziesiąta została przyjęta.

Poprawka jedenasta: w art. 56 dodaje się nowy ust. 5*****.

Jest to wniosek mniejszości połączonych komisji, który zmierza do określenia obowiązku prezesa Rady Ministrów do przedkładania Sejmowi raportu o stanie i kierunkach zmian w zagospodarowaniu przestrzennym kraju.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

*** „w art. 29 ust. 2 otrzymuje brzmienie: «Za wydane wypisy i wyrysy pobiera się opłatę administracyjną»”.

**** „w art. 36 ust. 10 wyrazy: «w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia żądania o ustalenie wysokości opłaty. Niewydanie decyzji w tym terminie traktuje się jak odstąpienie gminy od pobrania opłaty» skreśla się”.

***** „w art. 56 dodaje się nowy ust. 5 w brzmieniu: «Prezes Rady Ministrów przedkłada, raz na dwa lata, Sejmowi Rzeczypospolitej raport o stanie i kierunkach zmian w zagospodarowaniu przestrzennym kraju»”.

(senator H. Maciołek)

Na 56 obecnych senatorów 4 było za, przeciw 47, 5 osób wstrzymało się od głosowania. (**Głosowanie nr 44.**)

Poprawka jedenasta nie została przyjęta.

Poprawka dwunasta, dotycząca art. 57 ust. 4.*

Jest to wniosek połączonych komisji, zmierzający do określenia formy prawnej aktu publikowanego przez wojewodę.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 58 obecnych senatorów 52 było za, przeciw – 1, 5 osób wstrzymało się od głosowania. (**Głosowanie nr 45.**)

Poprawka dwunasta została przyjęta.

Poprawka trzynasta, zaproponowana przez pana senatora Andrzejewskiego, dotyczy art. 59 ust. 1. **

Zmierza ona do nałożenia obowiązku uwzględniania dotychczasowych ustaleń planów przy sporządzaniu nowych planów przestrzennych.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Jedna osoba jeszcze nie głosowała. Bardzo proszę o kontrolę przycisków. Doskonale.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 58 obecnych senatorów 7 było za, przeciw – 45, 6 osób wstrzymało się od głosowania. (**Głosowanie nr 46.**)

Poprawka trzynasta nie została przyjęta.

Poprawka czternasta dotyczy art. 59 ust. 4, w którym po wyrazie „urzędowym” dodaje się słowo „obwieszczenie”.

Jest to wniosek połączonych komisji. Zmierza on także do określenia formy prawnej aktu publikowanego przez wojewodę.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Uprzejmie proszę o wyniki.

* „w art. 57 ust. 4 otrzymuje brzmienie: «Wojewoda w drodze obwieszczenia ogłasza w wojewódzkim dzienniku urzędowym o sporządzeniu studium»”.

** „w art. 59 ust. 1 kropkę na końcu zdania zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy: «z uwzględnieniem dotychczasowych planów regionalnych i ogólnych planów miejscowych»”.

Na 57 obecnych za przyjęciem poprawki głosowały 54 osoby. Przeciw nie głosował nikt. Trzy osoby wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 47.**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta dotyczy art. 67. ***

Zaproponował ją senator Kuczyński. Zmierza ona do określenia odmiennego trybu postępowania z obecnie obowiązującymi planami przestrzennymi oraz terminu ich obowiązywania.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymuje od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Głosowało 57 osób, za przyjęciem poprawki było 5 osób, przeciw 48, 4 osoby wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 48.**)

Zatem poprawka nie została zaakceptowana.

Poprawka szesnasta dotyczy art. 67 ust. 4. ****

Jest to wniosek połączonych komisji, zmierza do wprowadzenia trybu postępowania w odniesieniu do planów, które w dniu wejścia w życie będą w trakcie opracowywania.

Ta poprawka głosowana będzie razem z poprawką dziewiętnastą, czyli ostatnią. ***** Przyjęcie poprawki szesnastej będzie oznaczało akceptację poprawki dziewiętnastej, ponieważ nad tymi sprawami będziemy głosować łącznie.

Bardzo proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

*** „art. 67 otrzymuje brzmienie: «1. miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy, sporządzone na podstawie dotychczasowych przepisów, zachowują swą ważność do czasu, w którym rada gminy uzna potrzebę ich zmiany, lub gdy potrzeba zmiany będzie wynikać z ustaleń art. 13; 2. Ustalenia ust. 1 nie obowiązują w stosunku do planów uchwalonych przed 1990 r., których ważność wygasa najpóźniej po upływie trzech lat od daty wejścia ustawy w życie; 3. Przed zmianami planów, o których mowa w ust. 2, rada gminy jest obowiązana do uchwalenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy»”.

**** „w art. 67 dodaje się ust. 4 w brzmieniu: «Do dalszego postępowania w sprawie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, których projekty zostały wyłożone do publicznego wglądu przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz U z 1989 r. Nr 17, poz. 99, Nr 34, poz. 178 i Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, i Nr 87 poz. 505 oraz z 1993 r. Nr 47, poz. 212)»”.

***** „w art. 74 kropkę na końcu zdania zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyrazy: «z zastrzeżeniem art. 67 ust. 4»”.

(senator L. Czerwiński)

Na 57 osób 53 głosowały za przyjęciem poprawki, 2 – przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 49**).

Poprawka szesnasta, a zatem i dziewiętnasta zostały przyjęte.

Poprawka siedemnasta dotyczy art. 73 pkt 3, który otrzymuje brzmienie: „art. 25 skreśla się.”

Jest to wniosek połączonych komisji. Poprawka zmierza do usunięcia kolizji pomiędzy nowym brzmieniem art. 4 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody a art. 73 pkt 1 ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za poprawką, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania?

Jedna osoba nie głosowała. Proszę o skontrolowanie przycisków.

Dziękuję. Proszę o wyniki.

Na 57 osób za przyjęciem poprawki było 46, przeciw – 8. Od głosu wstrzymały się 2 osoby, nie głosowała 1. (**Głosowanie nr 50**).

A zatem poprawka została przyjęta.

Poprawka osiemnasta dotyczy art. 73, w którym w pkt 6 wyraz „opinii” zastępuje się słowem „zgody”.

Jest to wniosek połączonych komisji. Poprawka zmierza do wzmocnienia nadzoru wojewody w stosunku do starodrzewów.

Uprzejmie proszę o proszę o przyciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Wszyscy głosowali. Uprzejmie proszę o wyniki.

Na 57 obecnych za przyjęciem poprawki głosowały 53 osoby, przeciw – 1, 3 osoby wstrzymały się od głosu. (**Głosowanie nr 51**).

W ten sposób zakończyliśmy... (*Głosy z sali*).

Proszę mi nie przerywać. Zakończyliśmy głosowania nad poszczególnymi poprawkami.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu uchwały z przyjętymi przez nas poprawkami.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa jest za przyjęciem uchwały z przyjętymi poprawkami, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Proszę o wyniki.

Wniosek przeszedł jednomyślnie. Na 58 osób głosujących 58 było za przyjęciem uchwały. (*Oklaski*) (**Głosowanie nr 52**).

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym wraz z przyjętymi poprawkami.

Czy mamy już opinię Biura Legislacyjnego o zgodności poprawek do prawa budowlanego? Okazało się, że jest drukowana, bo nadano jej od razu formę uchwały.

W takiej sytuacji odczytajmy oświadczenia. Szkoda. Musimy jednak poczekać na druk. Jest to konieczny wymóg formalny.

Czy wyczerpaliśmy porządek dzienny? Nie w całości, bo mamy jeszcze odbyć głosowanie i to bardzo ważne. Wobec tego proszę pana senatora Henryka Maciołka o przedstawienie swojego oświadczenia. Będziemy głosować w chwili, w której druk zostanie dostarczony.

Bardzo prosimy senatorów o powrót na salę.

Senator Henryk Maciołek:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

W swoim oświadczeniu pragnę zwrócić uwagę instytucji odpowiedzialnych w Polsce za produkcję zdrowej, wolnej od skażeń promieniotwórczych żywności, w tym także paszy dla zwierząt. Paszy, ponieważ wybrane produkty pochodzenia zwierzęcego – mleko i jego przetwory, mięso i jego przetwory, stanowią podstawowe składniki żywienia dla ludzi, a w szczególności dla dzieci.

Obowiązujące w Polsce przepisy dotyczące skażeń promieniotwórczych żywności odnoszą się jedynie do wartości dawki granicznej promieniowania jonizującego. Nie określają natomiast poziomu skażeń promieniotwórczych zarówno żywności, jak i paszy. Określanie wartości skażeń przyjętych w przepisach Unii Europejskiej jest w Polsce uznane za obowiązujące wyłącznie w przypadku zamierzeń eksportowych. Dotyczy to zarówno żywności, jak i komponentów paszowych. Używa się ich także jako praktycznych wskaźników w przypadku oceny sytuacji radiacyjnej. W przypadku importu artykułów żywnościowych, z powodu braku krajowych norm dotyczących zarówno limitu, jak i poziomu skażeń żywności oraz pasz, pozwala się na stosowanie norm międzynarodowych, nie zawsze odpowiednich dla norm prawnych i warunków polskich.

Należy nadmienić, że stowarzyszenie Polski ze Wspólnotą Europejską wymaga dostosowania naszego ustawodawstwa do przepisów Wspólnoty, między innymi w zakresie jakości artykułów pochodzenia zwierzęcego oraz przetwórstwa rolno-spożywczego i ich ochrony przed promieniowaniem, w tym kontroli poziomów napromieniania środowiska naturalnego. W krajach zachodnich, a także w Polsce następuje dynamiczny rozwój technik napromieniowywania żywno-

ści, traktowanych jako metody jej konserwacji, niezależnie od poziomu skażeń środowiska naturalnego. Stąd zachodzi pilna potrzeba zorganizowania specjalistycznej kontroli żywności oraz określenia, czy żywność importowana była napromieniowana zgodnie z normami, ustalonymi przez międzynarodową organizację zdrowia i międzynarodową organizację wyżywienia.

W Polsce należy dążyć do aktualizacji, uporządkowania lub opracowania nowych regulacji prawnych, dotyczących warunków licencjonowania instalacji napromieniowania żywności oraz prowadzonych w nich technologii. Regulacje te powinny określać warunki w zakresie licencjonowania, kontroli, zapewnienia jakości i rodzajów produktów spożywczych, które można napromieniować, wielkości dawki potrzebnej do osiągnięcia określonego efektu, zasad kontroli jakości napromieniowania żywności, a także zasad jej oznakowania.

Pragnę zaznaczyć, że ustawa o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia upoważnia, w art. 14, ministra zdrowia i opieki społecznej do ustalenia, w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami, zdrowotnych warunków jakości dla artykułów żywnościowych i innych, przewidzianych w umowach międzynarodowych, których Polska jest stroną. Dotychczas nie wiadomo nic o podjęciu prac legislacyjnych na wspomniany temat.

Biorąc pod uwagę zdrowie społeczeństwa oraz bezpieczeństwo w zakresie radioaktywnych skażeń żywności, zwracam uwagę na konieczność opracowania jednolitych kryteriów oceny skażeń oraz dokonania regulacji prawnej w sprawie określenia maksymalnych poziomów skażeń promieniotwórczych żywności i pasz, dopuszczonych do krajowego i międzynarodowego obrotu handlowego, w sytuacji nadzwyczajnego radiacyjnego zagrożenia środowiska.

Niniejsze oświadczenie kieruję do ministra zdrowia i opieki społecznej, ministra ochrony środowiska, zasobów naturalnych, leśnictwa, ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej oraz do prezesa Państwowej Agencji Atomistyki. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Poproszę panią senator Wandę Kustrzebę o wygłoszenie swojego oświadczenia. Za chwilę przystąpimy do głosowania. Tak, tak, trzeba poprosić senatorów z kularów.

Senator Wanda Kustrzeba:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W dniu dzisiejszym Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił rezolucję następującej treści:

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w celu zagwarantowania niezbędnego społecznie poziomu edukacji wzywa rząd do: zapewnienia, począwszy od 1995 r., stopniowego wzrostu wydatków budżetowych na oświatę, tak aby w roku 1997 środki te były wyższe w stosunku do roku 1994 w wartościach porównywalnych o nie mniej niż 30%”.

Sądzę, że nasza izba powinna poprzeć tę rezolucję, chociaż mam tutaj pewne wątpliwości, bo sytuacja wydaje się dość paradoksalna. Oto parlament, który uchwała ustawę budżetową, apeluje do rządu o zwiększenie w przyszłości nakładów budżetowych na oświatę. Przecież to przede wszystkim od nas, parlamentarzystów, będzie zależało, ile środków przeznaczymy na oświatę. Moim zdaniem, rezolucja Sejmu niepotrzebnie jest zawężona tylko do spraw oświaty. Uważam, że chodzi o całą edukację. Placówki oświatowe są w o tyle lepszej sytuacji, że mają jeszcze szanse na uzyskanie dodatkowych środków od samorządów. Natomiast instytuty naukowe i wyższe uczelnie mogą liczyć tylko na budżet i same na siebie. Dziękuję bardzo. (Oklaski).

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Obecnie **wracamy do punktu pierwszego** porządku dziennego. Otrzymali państwo wydrukowany projekt uchwały z poprawkami, które przyjęliśmy w czasie naszego głosowania. Wobec tego poddaję obecnie pod głosowanie przyjęcie ustawy „Prawo budowlane” razem z wprowadzonymi do jej tekstu poprawkami przyjętymi w czasie głosowania.

Uprzejmie proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem ustawy z wprowadzonymi do niej poprawkami, proszę o naciśnięcie przycisku „za”.

Kto jest przeciw, proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu, proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję bardzo. Wszyscy głosowali. Uprzejmie proszę o wyniki.

Obecnych było 55 osób, za ustawą głosowały 54 osoby, przeciw nie głosował nikt, 1 osoba wstrzymała się od głosu. (**Głosowanie nr 53**).

Stwierdzam zatem, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy „Prawo budowlane”.

W ten sposób wyczerpaliśmy porządek dzienny i przechodzimy do oświadczeń senatorów, które są poza porządkiem dziennym.

Obecnie proszę o wygłoszenie oświadczenia senatora Mieczysława Bilińskiego, następny będzie senator Franciszek Bachleda-Księdzularz.

Senator Mieczysław Biliński:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!
W zapisie stenograficznym z dwudziestego czwartego posiedzenia w dniu 16 czerwca, na stronie 53 znajduje się wypowiedź *ad vocem* pana senatora Witolda Grabosia. Dezinformuje ona Wysoką Izbę, jakoby pomylił pieniądze nie osiągnięte przez budżet z pieniędzmi zapłaconymi.

Uważam, że jest to tłumaczenie nonsensowne, budżet nie osiąga pieniędzy, bo nie jest przedsiębiorstwem, lecz gromadzi środki budżetowe. Teoria budżetu przewiduje gromadzenie środków pieniężnych, według klasyfikacji budżetowej, z tytułu przypisu należności z mocy prawa. Wpływ środków pieniężnych do budżetu, według źródeł pochodzenia, ma charakter ciągły, nie ma tu dwóch różnych rzeczy. Klasyfikacja wydatków budżetowych uwzględnia przeznaczenie wydatków, według miejsca i czasu. Kierowanie strumieniem pieniądza ma wpływ na procesy gospodarki rzeczowej. Każde zmniejszenie wpływów do budżetu, na przykład z tytułu zaniechania opodatkowania rezerw na kredyty stracone, będzie musiał pokryć podatek. Poza finansowaniem całej sfery budżetowej pośrednio dochodzi jeszcze utrzymanie banków spółdzielczych i komercyjnych. Niewłaściwa analiza mojej wypowiedzi, przy braku znajomości zagadnień z teorii budżetu, spowodowała merytoryczne potknięcie pana senatora Witolda Grabosia.

Jeszcze raz to podkreślam: nie można nie zauważyć zmniejszenia wpływu w wysokości 1,7 biliona złotych z tytułu podatków do budżetu państwa bez skutku dla podatników. W tym duchu była moja wypowiedź. Cytuję swoje słowa: „za udzieloną pomoc zapłaci skarb państwa, a ściślej podatnicy”. Myślę, że wyraziłem się jasno. W swojej wypowiedzi miałem na uwadze ochronę interesów szerokich rzesz podatników i bardziej racjonalną, rozważną działalność przy udzielaniu kredytów bankowych. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Chcę tylko powiedzieć, że przedmiotem oświadczeń nie powinna być polemika pomiędzy senatorami, bo na to jest czas podczas debaty.

Proszę teraz pana senatora Bachledę-Księdzularza, następne oświadczenie wygłosi pani senator Maria Berny.

Senator Franciszek Bachleda-Księdzularz:

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Trudne są drogi polskich reform. Czasem zależą one od działań na wysokim szczeblu, coraz częściej jednak znajdują się w rękach ludzi, spr-

wujących władzę na szczeblu wojewódzkim. Bywa jednak i tak, że wojewoda, chroniąc niezdrowe układy, zasłania się decyzją ministerstwa. Tak jest na terenie województwa nowosądeckiego.

Moja uwaga dotyczy ośrodka egzaminacyjnego dla kierowców. Obecnie ośrodek taki prowadzony jest tylko w Nowym Sączu, w stolicy województwa. Być może kiedyś było to uzasadnione, gdyż tylko tam były światła na skrzyżowaniach, ale teraz są również w innych miastach. Myślę więc, że można zmienić tę sytuację, zwłaszcza że wiąże się ona z koniecznością prawdziwych wędrówek ludów.

Kandydaci na kierowców muszą pokonywać ponadstukilometrowe odległości w drodze do miasta. Całkowitym nonsensem jest na przykład wędrówka ludzi zdających egzamin na prawo jazdy traktorem, czyli przyszłych traktorzystów, którzy też muszą jechać do stolicy województwa, bo tylko tam mogą zdawać ów egzamin. Tymczasem niezależnie od tego ośrodka, trzeba by utworzyć jeszcze dwa. Myślę o Gorlicach i Nowym Targu. Jestem przekonany, że Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej oraz pan wojewoda zdecydują o ulokowaniu takich ośrodków w Gorlicach i Nowym Targu.

Dziękuję serdecznie.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Bardzo proszę panią senator Marię Berny. Ostatnią osobą składającą oświadczenie będzie pan senator Lech Czerwiński.

Senator Maria Berny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Chciałam poprzez to oświadczenie przeprosić moich wyborców za ignorancję, jaką wykazałam, głosując za dziewiętnastą poprawką do ustawy w sprawie prawa budowlanego. Dopiero po głosowaniu dowiedziałam się, że taka instytucja jak Wojewódzki Weterynaryjny Inspektorat Sanitarny w ogóle nie istnieje. Uważam, że nie usprawiedliwia mnie brak tej wiedzy.

Przepraszam.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Oświadczenie dotyczyło dzisiejszego porządku dziennego. Nie wolno nam tego robić, ale darujemy pani, ze względu na to, że tak się pani kajała przed swoimi wyborcami.

Bardzo proszę, pan senator Lech Czerwiński.

Senator Lech Czerwiński:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym w swoim wystąpieniu nawiązać do oświadczenia jednego z senatorów. Proszę mi wybaczyć, ale w tej chwili nie przypominam so-

bie, czyje to było oświadczenie. Chodziło jednak o sprawy dotyczące prezesa Głównego Urzędu Ciel i ministra finansów.

Przemawiam tutaj w imieniu polskich armatorów. Chciałbym poruszyć sprawę tankowania, zaopatrywania się w paliwo przez naszych armatorów. Sytuacja jest obecnie taka, że polskie statki zaopatrują się w paliwo w portach zachodnich. I dla smaczku tylko dodam, że jeden z przewoźników, 4 lata temu posiadacz cysterny paliwowej w Danii, dzisiaj już jest milionerem. Tylko dlatego, że dostarcza paliwo do polskich statków.

Drugą sprawą, bardzo ważną dla tychże armatorów, jest konieczność uregulowania prawa celnego w zakresie tak zwanego „prawa burty”. Otóż armator, o którym teraz mówię, to znaczy PŻB, chcąc zdobyć klientów, ucieka od podwyższania cen za bilety wstępu i przejazdy, a nawet zmniejsza ceny, oferując za to możliwość zakupów towarów spożywczych i przemysłowych na statku, a także proponując rozrywki. Z dzisiejszych uregulowań wynika, że się sami kopiemy po kostkach. Pozwalam sobie na ten żarcik, tutaj być może nie stosowny, ale armatorzy są jednostkami skarbu państwa. Postępują tak, jakby nie chcieli doprowadzać do siebie środków. Dlatego ponawiam apel jednego z senatorów o uregulowania, które z punktu widzenia państwa są tak oczywiste, że żaloszny wydaje się fakt, iż muszę jeszcze tu, przed Wysoką Izbą, poruszać tę sprawę.

Dziękuję.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Uprzejmie proszę panią senator Kustrzebę o przeczytanie ogłoszeń, komunikatów.

Senator Sekretarz Wanda Kustrzeba:

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odbędzie się w dniu 30 czerwca br. w sali nr 176, w pierwszej przerwie obrad plenarnych Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Drugi komunikat. Najbliższe spotkanie senatorów z Klubu Parlamentarnego SLD odbędzie się w środę, 29 czerwca, w przeddzień posiedzenia Senatu. Początek o godzinie 19.00. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Zofia Kuratowska:

Dziękuję bardzo.

Chciałam przypomnieć paniom i panom senatorom, że następne plenarne posiedzenie Senatu zostało wyznaczone na 30 czerwca i 1 lipca. Państwo otrzymali już porządek dzienny tego posiedzenia.

Zamykam dwudzieste piąte posiedzenie Senatu trzeciej kadencji. Dziękuję bardzo.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską).

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 01)